

rolnicze abc

Padło prawie cały wrzesień i większą część października

Trudny rok od początku do końca

dr inż. Monika
Kopacz-Radziulewicz
m.radziulewicz@rolniczeabc.pl

Półowa listopada, a na polach widzimy miejscami nieskoszone jeszcze zboże, stoi kukurydza i to nie tylko ta na ziarno. Zboża ozime w większości nie zostały wysiane, rzepaków wysiano mniej niż planowano i część z nich znalazła się pod wodą, użytki zielone też miejscami są zastoiskami wody. Niestety, rolnikom nie udało się zebrać kolejnego pokosu traw. A w tym roku było co zbierać.

Rolnicy zgodnie przyznają, że takiego sezonu jak ten nie było od wielu lat, przeważnie narzekano się na suszę, a w tym roku wielu rolników marzy o suszy. W północno-wschodniej Polsce padało praktycznie cały wrzesień oraz większą część października. Sytuacja jest podobna także w innych regionach kraju. Gleba jest na tyle mokra, że nie można wykonać prac agrotechnicznych, nie można zrobić zabiegów. Nasiona, które zostały wysiane albo zostały zmyte, albo przykryte na tyle wilgocią, że przez jakiś czas były lub do tej pory są pod wodą.



Coraz większe obawy o zgromadzenie odpowiedniej ilości paszy dla bydła na okres zimowy, mają hodowcy bydła mlecznego. Kukurydza powinna być już w przyrmach, a tymczasem około 40 proc. stoi jeszcze na polach

Fot. Monika Kopacz-Radziulewicz

Ziemia zbyt nasiąknięta wodą

Mimo wielkich chęci, doskonale wyposażonego parku maszyn w wielu miejscach pola są tak przesiąknięte wodą, że nie ma możliwości uprawy, niestety z przyrodą nie wygramy.

Sytuację na polach pogorszył jeszcze cyklon Grzegorz, który przyniósł do Polski silne wiatry i intensywne deszcze. Pojawili się ogromne zastoiska wody. W wielu miejscowościach naszego województwa woda wylała z rowów melioracyjnych

i oczek wodnych. Na obsianych już polach powstały jeziora, konsekwencją tego są gnijące uprawy. Woda nie tylko topi uprawy, ale również wypłukuje z ziemi najbardziej wartościowe składniki pokarmowe, a to przecież kolejne straty.

Wojewoda warmińsko-mazurski ogłosił 30 października stan pogotowia przeciwpowodziowego między innymi w powiecie bartoszkim. 31 października starosta Wojciech Prokocki zwołał posiedzenie powiatowego sztabu

antykryzysowego, w którym wzięli udział przedstawiciele wszystkich samorządów oraz służb. Podczas spotkania ustalono, że należy zwrócić się do wojewody o utworzenie, czy też wyznaczenie komisji szacujących straty w rolnictwie, bo one rzeczywiście są ogromne. Trzeba też zastanowić się nad sposobem szacowania, bo straty wynikają też z niemożności dokonania zasiewów. — Łatwo oszacować coś co rosło i zostało zalane, ale sam nie wiem, jak oszacować straty wynikające z niemożności wykonania zasiewów — mówił starosta Wojciech Prokocki.

W ostatnich dniach sytuacja hydrologiczna w województwie warmińsko-mazurskim ustabilizowała się. Wojewoda Warmińsko-Mazurski Zarządzeniem Nr 291 z dnia 3 listopada 2017 roku oraz Zarządzeniem Nr 293 z dnia 6 listopada 2017 roku odwołał pogotowie przeciwpowodziowe z terenu: Miasta Elbląg oraz powiatów: elbląskiego, braniewskiego, bartoszyckiego i ikeńskiego.

Teraz słabsze gleby mają przewagę

Rolnicy zdają sobie sprawę, że już nie nadrobią straconego

czasu, bo w kalendarzu mamy połowę listopada i lada dzień może spaść śnieg. Już w październiku właściciele gospodarstw dysponujących lepszymi, ciężkimi glebami mówili, że w zasadzie odpuszczają zboża ozime. I co ciekawe przymierzają się do zamówienia i zakupu pszenicy jarej już teraz, bo obawiają się, że dobrego materiału siewnego o wysokiej sile kiełkowania i wigorze będzie naprawdę mało. A popyt będzie bardzo duży, więc spodziewają się również podwyżki cen zbóż jarych.

Deszczowy rok sprzyja uprawie gleb lekkich. Na słabszych glebach między innymi w okolicy Działdowa, Nidzicy prawie wszystko udało się wykonać w terminie. Nie było tam tyle wilgoci, wszystko powstąpiło, nawet udało się wykonać zabiegi herbicydowe. Przy takim lecie i jesieni z jaką przyszło zmagać się w bieżącym roku, słabsze gleby mają przewagę, bo szybciej obsychają po opadach i tam prace agrotechniczne systematycznie są kontynuowane.

Tyle, że później pojawił się problem z podtopieniami, zastoiskami wody na obsianych

polach i sytuacja na wielu polach nie wygląda już tak kolorowo.

Kukurydza powinna być już w przyrmach

Coraz większe obawy o zgromadzenie odpowiedniej ilości paszy dla bydła na okres zimowy, mają hodowcy bydła mlecznego. Kukurydza powinna być już w przyrmach, a tymczasem około 40 proc. stoi jeszcze na polach. Straty z każdym dniem są coraz większe, rośliny są połamane, odpadają kolby i dziki grasują w kukurydzy. Jakość ziarna pozostawia wiele do życzenia. W większości zbierana w listopadzie kukurydza nie nadaje się do produkcji kiszonek. A już na pewno nie będą to dobre i wartościowe kiszonki.

W tym roku obfitującym w opady fuzarioza kolb stała się większym problemem, niż zazwyczaj. Należy pamiętać, że kiszonki z porażonej kukurydzy również mogą zawierać przekroczone normy mykotozyn, co może być groźne w skutkach dla skarmianego taką kisonkę bydła.

Rok 2017 jest trudny od początku do końca, a skutki tak mokrego roku będą odczuwalne także w przyszłym.

REKLAMA

IZOLACJE PIANKĄ PUR

JAK NA TYM KORZYSTASZ?
do 50% tańsze ogrzewanie
wyjątkowo przystępna cena
dożywotnia gwarancja pisemna
wzmocnienia konstrukcje
doskonale wygłusza
w 100% ekologiczne

**PERFEKCYJNE OCIEPLIMY KURNIKI
OBORY | CHLEWIE
PRZECHOWALNIE OWOCÓW
I WARZYW**

**NAJSKUTECZNIEJ OCIEPLIMY
RÓWNIEŻ TWÓJ DOM!**

ZADZWOŃ - BEZPŁATNE WYMIAROWANIE I WYCENA!

Soudal
DEMILEC

Salus Expo
ul. Przemysłowa 4, 10-418 Olsztyn

gsm +48 519 592 892
www.Salus-Expo.pl

SALUS EXPO

Wet-Net

Usługi weterynaryjne
Mycie i dezynfekcja na fermach
Sprzedaż chemii

wetnet@o2.pl

tel. 87 420 92 11 kom. 506 699 344 http://wet-net.pl

ARiMR. Zaliczki płyną na konta Nadchodzi rewolucja we wnioskach

Dariusz Kucman
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Rolnicy, którzy spełnili warunki do przyznania im dopłat bezpośrednich za 2017 r., dostają zaliczki na ich poczet w wysokości aż 70 proc. Do 9 listopada na konta bankowe 1,036 mln gospodarzy trafiło już ponad 6 mld zł.

Wypłata zaliczek potrwa do końca listopada, a pozostała część pieniędzy będzie przekazywana sukcesywnie od 1 grudnia.

Najpierw tam gdzie jest ASF

Jak zastrzeża Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, w pierwszej kolejności kasę otrzymują rolnicy z terenów, które zostały zniszczone przez klęski żywiołowe oraz z tych objętych afrykańskim pomorem świń (ASF).

„Dla rolników jest istotne, aby pieniądze trafiły do nich w okresie jesienno-zimowym, ponieważ to pozwala im na zakup po niższych cenach niż wiosną nawozów, środków ochrony roślin czy sprzętu rolniczego” — zapewnia w komunikacie ARiMR.

Jednocześnie prosi gospodarzy o sprawdzenie, czy podane we wniosku o wpis do ewi-



Od 2018 r. wnioski o przyznanie płatności powinny być składane za pośrednictwem internetu Fot. Beata Szymańska

dencji producentów numery rachunków bankowych są aktualne. „Zdarza się bowiem, że rolnicy zmieniają konto bankowe i nie informują o tym ARiMR. Agencja wysłała należne rolnikowi pieniądze na stary numer rachunku, ale ponieważ to konto zostało zamknięte, pieniądze nie mogą trafić do adresata. Jeżeli zatem rolnik stwierdzi, że numer jego rachunku bankowego jest nieaktualny, wówczas musi dokonać zgłoszenia wypełniając formularz wniosku o wpis do ewidencji producentów, który należy złożyć do kierownika biura powiatowego ARiMR właści-

wego ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę rolnika” — wskazują urzędnicy.

Przez aplikację e-wniosek

Warto dodać, że jeśli chodzi o staranie się o dopłaty bezpośrednie, nadchodzi poważna zmiana. Resort rolnictwa przygotował i skierował do prac rządowych projekt nowelizacji ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (oraz niektórych innych ustaw). To pokłosie zapisów ujednoliceń rozporządzenia z 2014 r., nakazującego krajom człon-

kowskim wdrażanie tzw. geoprzestrzennego formularza wniosku.

Nowe przepisy zakładają, że od 2018 r. wnioski o przyznanie płatności powinny być co do zasady składane za pośrednictwem internetu (poprzez aplikację e-wniosek). Składanie wniosków w formie papierowej będzie dopuszczalne jedynie w uzasadnionych przypadkach.

Jak podała Polska Agencja Prasowa, w 2018 r. ma obowiązywać przepis przejściowy, zgodnie z którym zamiast wniosku o przyznanie płatności, rolnik będzie mógł złożyć oświadczenie, by potwierdzić brak zmian w porównaniu do wniosku z roku poprzedniego. Termin składania takich oświadczeń wyznaczono na okres od 15 lutego do 14 marca 2018 r.

Przejście na wnioski elektroniczne będzie dla części gospodarzy małą rewolucją. Do tej pory udział wniosków złożonych przez internet w całej puli przekazanych do ARiMR nie przekraczał 1 proc.

Rolniczy samorząd wystąpił do ministerstwa o stopniowe wprowadzanie wniosków elektronicznych, bo „wielu rolników nie zna się na internecie lub w ogóle nie posiada komputerów”.

KOWR. Dopłaty do materiału siewnego Stawki ustalone. Ile dostaną rolnicy?



Ponad 106 mln złotych zostanie przekazane rolnikom jako dopłaty do kwalifikowalnego materiału siewnego, który wysiali/wysadzili w okresie od 15 lipca 2016 r. do 15 czerwca 2017 r. Stawki zostały określone w rządowym rozporządzeniu.

Ten rodzaj wsparcia ma na celu zachęcanie gospodarzy do używania dobrej jakości materiału siewnego (kategorii elitarny i kwalifikowany), co skutkuje większymi plonami. Przysługuje w przypadku wysiewania jęczmienia, pszenicy (twardej i zwyczajnej), owsa (nagiego, szorstkiego, zwyczajnego), pszenżyty, żyta, grochu siewnego, bobiku (odmian roślin rolniczych), lubinu (białego, wąskolistnego i żółtego), wyki siewnej, soi oraz ziemniaka.

Jak poinformował Krajowy Ośrodek Wsparcia Rol-

nictwa, który jako następca Agencji Rynku Rolnego realizuje w tym roku całe zadanie (od przyszłego przejmie je Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa), od 15 stycznia do 26 czerwca rolnicy z całej Polski złożyli 65,8 tys. wniosków o przyznanie dopłat.

Natomiast stawki tych dopłat (do 1 ha powierzchni gruntów ornych obsianych lub obsadzonych kwalifikowanym materiałem siewnym) zostały określone w ogłoszonym 26 października rozporządzeniu Rady Ministrów. Wynoszą one:

- 92,45 zł — w przypadku zbóż i mieszanek zbożowych lub mieszanek pastewnych,
- 147,90 zł — w przypadku roślin strączkowych,
- 462,25 zł — w przypadku ziemniaków.

dk

EKSPERT RADZI: JAK ZAPEWNIĆ SOLIDNĄ OCHRONĘ GOSPODARSTWA



Marta Wieczorek-Kożuch, dyrektor olsztyńskiego Oddziału Concordii Ubezpieczenia.

Fot. arch. prywatne

O ile w przypadku ubezpieczenia obowiązkowego, którego zakres reguluje ustawa, oferty różnią się przede wszystkim ceną, o tyle kupując dobrowolną polisę dodatkową — różnice zobaczymy też w zakresie, dlatego bezwzględnie należy przyrzeć się ogólnym warunkom ubezpieczenia (OWU).

— Polisa obowiązkowa obejmuje dość wąski zakres ochrony.

Uwzględnia mniej niebezpiecznych zdarzeń i chroni tylko te elementy, które wynikają z ustawy. To za mało, bo np. w przypadku pożaru magazynu i zniszczenia wartego setki tysięcy złotych składowanego tam zboża, rolnik nie otrzyma odszkodowania. Szczęśliwie coraz więcej osób prowadzących gospodarstwa decyduje się na dodatkowe ubezpieczenie dobrowolne, zawierające w sobie nie tylko ochronę wymaganą przez prawo, ale i znacznie szersze zabezpieczenie — wyjaśnia Marta Wieczorek-Kożuch — dyrektor olsztyńskiego Oddziału Concordii Ubezpieczenia.

Czym jest przedmiot, a czym zakres ubezpieczenia?

Przedmiot ubezpieczenia w większości ofert jest taki sam i obejmuje: budynek mieszkalny lub budynek gospodarczy, inne budowle i stałe elementy budynków mieszkalnych, ruchomości domowe (np. meble czy sprzęt RTV), a także zwierzęta gospodarskie, maszyny, narzędzia

i urządzenia (w tym urządzenia ciągnięte, które nie poruszają się na własnych kołach), materiały i zapasy oraz ziemiopłody. Różnice mogą natomiast pojawić się w zakresie ubezpieczenia, z którym na pewno warto się zapoznać. Ubezpieczyciele wyodrębniają w sumie ponad 20 zdarzeń, potencjalnie niebezpiecznych i niosących ze sobą większe koszty. Chociaż zabezpieczenie przed nimi wszystkimi zapewnia większość towarzystw, to jednak nie wszystkie chronią przed całą listą.

— Niektóre firmy nie wypłacają odszkodowania za upadek drzewa, inne za uderzenie pojazdu, a jeszcze inne za szkody związane z naporem śniegu. Nie wszyscy też uwzględniają odpowiedzialność za szkody związane z dymem czy sadzą. W Concordii uwzględniamy ponad 20 ryzyk. Im szerszy zakres ochrony, tym większe prawdopodobieństwo, że w razie szkody, jaka by ona nie była, poszkodowany otrzyma odszkodowanie — mówi Marta Wieczorek-Kożuch.

Ważne są również klauzule dodatkowe

Ważnym punktem w umowach ubezpieczenia gospodarstwa są też klauzule dodatkowe. Im jest ich więcej do wyboru, tym lepsza ochrona i większe możliwości dopasowania do charakteru i potrzeb konkretnego gospodarstwa.

— Dostępne na rynku klauzule to m.in. zabezpieczenie ryzyka wandalizmu, rozmrożenia produktów, szkód w mieniu znajdującym się na placach składowych, ubezpieczenie mienia związanego z drobiem, zwierzętami futerkowymi, produkcją grzybów, ubezpieczenia słomy, siana, traw energetycznych w budynkach, ubezpieczenia odnawialnych źródeł energii czy różnicy pomiędzy ceną nabycia/kosztami wytworzenia, a ceną sprzedaży — wylicza Marta Wieczorek-Kożuch. I dodaje: — W Concordii mamy bardzo rozbudowaną możliwość korzystania z klauzul dodatkowych, trudno bowiem przewidzieć co się może wydarzyć i im ochrona szersza i lepiej dopasowana, tym większy komfort ubezpieczonego.

REKLAMA



KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE GOSPODARSTWA ROLNEGO

Prowadzisz gospodarstwo rolne? Zajmujesz się działalnością agroturystyczną?

Czy wiesz, że obowiązkowe ubezpieczenia gospodarstwa rolnego umożliwiają ochronę tylko części posiadanego majątku i wyłącznie od niektórych zdarzeń losowych?

Chcesz spełnić ustawowy obowiązek, kompleksowo zabezpieczyć gospodarstwo rolne oraz dopasować ubezpieczenie OC do prowadzonej działalności, a to wszystko na jednej polisie?

SKORZYSTAJ Z OFERTY CONCORDII



Concordia Polska Oddział Olsztyn
ul. Piłsudskiego 32, 10-578 Olsztyn, tel. 89 521 86 87, fax 89 523 72 94
olsztyn@concordiaubezpieczenia.pl, www.concordiaubezpieczenia.pl

Jakie zmiany czekają rolników w zazielenieniu w 2018 roku

Uwaga na obszary EFA i dywersyfikację upraw

mgr inż. Barbara Skowronek,
WMODR z siedzibą w Olsztynie
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Od 2018 roku we wszystkich państwach członkowskich będą obowiązywały zmiany w zakresie zazielenienia co spowodowane jest zmianami wprowadzonymi do rozporządzenia (UE) nr 639/2014 i dotyczą przede wszystkim obszarów proekologicznych oraz dywersyfikacji upraw.

Fot. Anna Uranowska



Jak wszyscy pamiętamy są trzy praktyki zazielenienia:

1. Dywersyfikacja upraw — dotyczy gospodarstw o powierzchni od 10 ha GO (grunty orne),
2. Utrzymywanie trwałych użytków zielonych (TUZ) — dotyczy gospodarstw posiadających TUZ-y wartościowe pod względem środowiskowym oraz utrzymanie powierzchni TUZ na poziomie kraju.
3. Utrzymywanie obszarów proekologicznych (EFA) — dotyczy gospodarstw ponad 15 ha GO.

Zobowiązku spełnienia obowiązkowych praktyk zazielenienia w całości są wyłączeni: Rolnicy uczestniczący w systemie dla małych gospodarstw oraz gospodarstwa ekologiczne. Gospodarstwa ekologiczne są automatycznie objęte płatnością za zazielenienie (przepis ten ma zastosowanie jedynie do jednostek gospodarstwa rolnego wykorzystywanych do produkcji ekologicznej).

Dywersyfikacja upraw

W gospodarstwach, gdzie powierzchnia gruntów ornych (GO) wynosi 10 ha i więcej rolnicy zobowiązani są do dywersyfikacji upraw — co najmniej dwóch lub trzech w zależności od powierzchni gruntów ornych. Dotychczas, gdy rośliny warzywne, ziola uprawiane były na bardzo małych powierzchniach, musiały być oddzielnie wskazywane we wniosku o płatność. Od 2018 roku za jedną uprawę — uprawę mieszaną — uznaje się obszar, na którym prowadzone będą obok siebie odrębne uprawy, z których każda będzie miała po-

Najważniejsza zmiana w 2018 roku dotyczy zakazu stosowania środków ochrony roślin na obszarach produkcyjnych EFA

wierzchnię mniejszą niż 0,1 ha a ich łączna powierzchnia może być większa niż 0,1 ha.

Mieszanki powstałe przez wysiew mieszanek nasion traktowane były w roku 2017 jako uprawa mieszana niezależnie od składu tej mieszanki (mieszanka strączkowo-zbożowa, mieszanka strączkowo-słonecznikowa). Od roku 2018 na obszarze, gdzie będzie wysiana mieszanka nasion, będzie można uznać je za oddzielne uprawy, ale tylko pod warunkiem, że będzie można ustalić udowodnić, np. na podstawie faktury za zakup nasion, że gatunki z takich mieszanek — upraw są różne od siebie.

Mieszanki — mieszanka jęczmienia jarego z owsem siewnym, mieszanka żyta ozimego z zwykłą kosmatą (ozimą), mieszanka bobiku z lubinemem żółtym i z wyką siewną (jarą) — mogą być traktowane jako oddzielne uprawy.

Uprawy mieszanek traw oraz mieszanek traw z bobowatymi drobnonasiennymi będą nadal traktowane jako kategoria traw i innych roślin pastewnych.

Bez zmian pozostało, że praktyką równoważną do dywersyfikacji upraw jest stosowanie działania rolnictwa zrównoważone (PROW 2014-2020).

Kontrola przez organ kontrolny w tym zakresie odbywać się ma od 15 maj do 15 lipca.

Obszary proekologiczne EFA

Ich utrzymanie dotyczy gospodarstw o powierzchni ponad 15 ha gruntów ornych.

Trzeba tutaj pamiętać, że obszar, na podstawie którego ustala się 5 proc. (po 2017 r. odsetek ten może zostać podniesiony do 7 proc.) powierzchni EFA oblicza się następująco:

- grunty orne powyżej 15 ha plus
- elementy krajobrazu (przylegające do gruntów ornych),
- strefy buforowe (przylegające do gruntów ornych),
- obszary zalesione,
- zagajniki okrótkiej rotacji.

Spełniające kryteria obszarów proekologicznych (położenie, parametry). Najważniejsza zmiana dotyczy zakazu stosowania środków ochrony roślin na obszarach produkcyjnych EFA, tj. na ugorach, międzyplonach, pasach gruntów kwalifikujących się do płatności wzdłuż obrzeży lasów, na których prowadzona jest produkcja oraz upraw wiążących azot.

Kolejna zmiana dotyczy ujednolicenia parametrów/wielkości EFA w odniesieniu do:

- Żywopłotów, pasów zadrzewionych, zadrzewień liniowych i rowów, dla których określona została maksymalna szerokość do 10 m (w tym zwiększono szerokość rowów zaliczanych do EFA z 6 m do 10 m).

- Oczek wodnych oraz zagajników włączając w to drzewa, zakrzaczenia i kamienie — dla tych elementów określona została maksymalna wielkość do 0,3 ha (powierzchnię oczek wodnych zaliczanych do EFA zwiększono z 0,1 ha do 0,3 ha)

— Strefy buforowe i miedze — połączone zostały w jedną kategorię i określono dla stref buforowych limit do 20 metrów, tak jak dla miedz.

— Pasy gruntów kwalifikujących się do płatności wzdłuż obrzeży lasów — gdzie nie jest prowadzona produkcja zwiększono ich maksymalną szerokość do 20 metrów (było 10 metrów).

— Nowe zmiany umożliwiają wykorzystanie od 2018 roku jako EFA te elementy, które przekraczają parametry określone w przepisach UE kwalifikujące dany element do EFA. Oznacza to, że jeżeli w gospodarstwie znajdują się żywopłoty i rowy oszerokości większej niż 10 metrów, to będzie można zaliczyć je do EFA, ale tylko do 10 metrów. Do 2017 roku taka możliwość nie była dopuszczona, a w/w elementy przy szerokości większej niż 10 metrów nie były kwalifikowane do EFA.

— Międzyplony i okrywa zielona. Od 2018 roku za międzyplony w ramach EFA dopuszczone zostały wsiewki bobowatych w uprawę główną (w 2017 roku za EFA uznawane były tylko wsiewki traw w uprawę główną. Międzyplony/pokrywa zielona będzie musiała być utrzymana przez okres 8 tygodni. Zmieni się zatem termin wysiewu i utrzymania międzyplonu ścierniskowego, bo termin zasiewów i utrzymania międzyplonu ozimego nie ulegnie zmianie.

Od 2018 roku dopuszczone zostały aż dwie możliwości realizacji wymogów dotyczącego międzyplonu ścierniskowego: a) stały termin wysiewu i stały termin utrzymania — wysiew od 1 lipca do 20 sierpnia i utrzymanie co najmniej do 15 października,

b) indywidualne podejście — wysiew od 1 lipca do 20 sierpnia i utrzymanie co najmniej 8 tygodni od dnia wysiewu mieszanki. Przy wysiewie międzyplonu ścierniskowego na potrzeby EFA — termin wysiewu należy wskazać w Oświadczeniu złożonym do Kierownika biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, w terminie 7 dni od dnia wysiewu mieszanki.

BIOSTYMULATORY AGRO-SORB®



Ważne informacje:

1. Dlaczego biostymulator AGRO-SORB®

Folium jest tak skuteczny? Dlatego że:

- wolne aminokwasy wyprodukowano unikalną technologią hydrolizy enzymatycznej L-Amino+®

2. Skąd taka siła aminokwasów

w biostymulatorze AGRO-SORB® Folium? Dlatego że:

- biostymulatory zawierają wyłącznie **NATURALNE aminokwasy 100%** w formie lewoskrętnej L-Alfa.

3. Należy używać sprawdzonych

biostymulatorów zarejestrowanych w MRiWR

- produkt zarejestrowany pod nr: S-518a/16

Siła aminokwasów
AGRO-SORB® Folium x3

- 👍 **100% NATURALNE** wolne aminokwasy
- 👍 **100% L-Alfa** (forma lewoskrętna)
- 👍 **100% Hydroliza enzymatyczna**

ZAPRASZAMY SKLEPY I HURTOWNIE DO WSPÓŁPRACY

**BIOSTYMULATORY
Z AMINOKWASAMI OFICJALNIE
ZAREJESTROWANE W MRiWR**

You Tube www.polskieaminokwasy.pl

tel. +48 34 366 54 49
e-mail: info@agro-sorb.com

Akwakultura w ramach Programu Operacyjnego „Rybnactwo i Morze”

Innowacje i różnicowanie produkcji w akwakulturze

O dwóch kolejnych naborach planowanych w 2018 roku rozmawiamy z dr. Marcinem Kazimierzczukiem, zastępcą dyrektora Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Olsztynie.



dr Marcin Kazimierzczuk,
zastępca dyrektora WM OR
ARiMR w Olsztynie Fot. ARiMR

— Kolejny artykuł na temat Programu Operacyjnego „Rybnactwo i Morze” na lata 2014-2020 dotyczy dwóch działań, do których wezwano do składania wniosków odbędzie tym razem w 2018 roku w ramach Priorytetu 2. „Wspieranie akwakultury zrównoważonej środowiskowo, zasobooszczędnej, innowacyjnej, konkurencyjnej i opartej na wiedzy”. Pierwsze to Działanie 2.1. „Innowacje”, a drugie to grupa operacji polegająca na różnicowaniu produkcji akwakultury i hodowanych gatunków ryb z Działania 2.3 „Inwestycje produkcyjne w akwakulturę”.

— Tak. Zaczniemy od „Innowacji”, ponieważ według mnie to bardzo ciekawe działanie, które łączy dwa światy: świat nauki i świat praktyki. Świat nauki reprezentowany przez instytuty naukowe, które prowadzą badania dotyczące rybactwa i uczelnie wyższe, które kształcą na kierunku rybactwa oraz świat praktyki związany

z gospodarstwami rybackimi, które hodują ryby. To działanie ma na celu połączenie tych dwóch sfer tak, aby wynikiem połączenia ich wzajemnych potencjałów było unowocześnienie systemu zarówno zarządzania, jak i produkcji i innych działań związanych z produkcją ryb w ramach akwakultury.

— **Jakie cele ma Działanie 2.1 „Innowacje”?**

— Główne cele to rozwijanie w gospodarstwach akwakultury wiedzy technicznej, naukowej lub organizacyjnej, która w szczególności ograniczy oddziaływanie na środowisko i będzie wspierać zrównoważone gospodarowanie zasobami w sektorze akwakultury. Czyli mamy tutaj nacisk na kwestie ochrony środowiska tak, aby intensywna produkcja ryb nie wpływała negatywnie na otaczające nas środowisko, bo przecież obiekty hodowlane, o których mówimy są włączone do systemu wodnego. Oprócz tego wspierane są kwestie poprawy dobrostanu zwierząt i ułatwienia we wdrażaniu nowych metod produkcji. Celem tego działania jest rozwijanie i wprowadzanie do obrotu nowych gatunków akwakultury o dobrym potencjale rynkowym, nowych lub znacznie ulepszonych produktów, nowych lub ulepszonych procesów lub nowych lub ulepszonych systemów zarządzania organizacją, czyli nie wchodzi tu tylko kwestia samej produkcji, czy technologii produkcji, ale też ewentualnego zarządzania, organizacji, czy sprzedaży. Jeśli chodzi o kwestie innowacyjne bierzemy pod uwagę cały proces i całe przedsiębiorstwo. Ponadto celem działania jest badanie innowacyjnych produktów lub procesów pod

względem ich wykonywalności technicznej lub ekonomicznej. Mamy jakąś ideę, którą przygotowaliśmy nam naukowcy w ramach tego działania i możemy wdrożyć ją i sprawdzić, czy w praktyce faktycznie zda ona egzamin, czy trzeba ją jeszcze poprawić.

— **Kto może się ubiegać o dofinansowanie?**

— O pomoc mogą ubiegać się trzy podmioty. Pierwszy to uczelnia wyższa, które kształcą w zakresie rybactwa lub prowadzą badania w zakresie rybactwa. W wypadku województwa warmińsko-mazurskiego, jeżeli mówimy o uczelni wyższej, która kształci w materii rybactwa, to jest to Uniwersytet Warmińsko-Mazurski. Druga grupa podmiotów, to podmioty naukowe, jak instytuty badawcze lub jednostki pomocnicze tych instytucji, prowadzące badania naukowe lub prace rozwojowe w zakresie rybactwa. Przede wszystkim to Instytut Rybnactwa Śródlądowego, który mieści się w Olsztynie, jak również Polska Akademia Nauk, która też w jakimś zakresie zajmuje się badaniami dotyczącymi rybactwa. Oczywiście Działanie 2.1 „Innowacje” dotyczy całego kraju i nie ma ograniczeń terytorialnych, dlatego trzeci podmiot, który jest reprezentantem praktyki np. gospodarstwo rybackie, może ubiegać się o dofinansowanie wspólnie z inną placówką badawczą lub uczelnią wyższą spoza województwa warmińsko-mazurskiego. Czyli trzecim i ostatnim podmiotem mogącym ubiegać się o dofinansowanie projektu jest podmiot prowadzący działalność gospodarczą polegającą na chowie lub hodowli ryb, ale uwaga — nie

może być beneficjentem sam. Operacja może być realizowana albo samodzielnie przez uczelnię wyższą, albo instytut naukowy, lub we współpracy z podmiotem gospodarczym na podstawie tzw. umowy konsorcjum. Dzięki niej, podmiot prowadzący działalność gospodarczą, może być również beneficjentem tego działania, ale tylko w kooperacji z placówką badawczą lub naukową, nie samodzielnie.

— **Ponieważ podmioty składające wspólny wniosek mogą być z różnych województw, to do której placówki ARiMR składa się wniosek?**

— Jeśli chodzi o zasięg tego działania, to jest to cała Polska, a wnioski należy składać tam, gdzie będziemy realizować inwestycję, czyli według właściwości miejscowej. Jeżeli inwestycja dotyczy jakiegoś gospodarstwa, czy obiektu chowu lub hodowli znajdującego się na terenie województwa warmińsko-mazurskiego, to tutaj właściwym miejscowo organem jest Warmińsko-Mazurski Oddział Regionalny ARiMR, a dokładnie, Biuro Wspierania Inwestycyjnego w Olsztynie.

— **Jaka jest przewidywana wysokość pomocy?**

— Ta wysokość waha się w trzech przedziałach. Generalna zasada jest bardzo atrakcyjna. Mamy tu do czynienia z refundacją poniesionych kosztów kwalifikowanych nawet do 100 procent, a zazwyczaj refundacja kosztów kwalifikowanych w innych działaniach to około 50 procent. W tym działaniu zgodnie z przepisami prawnymi refundacja poniesionych kosztów wynosi do 100 procent kosztów i nie więcej niż 3 mln złotych. To jest pierwszy poziom możliwej refundacji, który dotyczy



Fot. Przemysław Gętko

projektów naukowych uczelni lub instytutów badawczych. Ten wariant dofinansowania jest kontynuacją Programu Operacyjnego „Ryby” na lata 2007-2013, z którego właśnie uczelnie wyższe i instytuty mogły dostać dofinansowanie na swoje badania.

Drugi poziom refundacji to 6 mln złotych, jeżeli mamy do czynienia z konsorcjum. Czyli dla samej instytucji naukowej, czy to będzie uniwersytet, czy instytut, jeżeli będzie składać sama wniosek o pomoc, maksymalna kwota to 3 mln złotych, natomiast jeżeli zaangażuje jakieś gospodarstwo rybackie i stworzy konsorcjum, wtedy maksymalne dofinansowanie jest wyższe i wynosi do 6 mln.

Kolejny, trzeci możliwy poziom refundacji dotyczy sytuacji, gdy w grę wchodzi wdrożenie nowej technologii w co najmniej jednym obiekcie chowu lub hodowli ryb. W tym przypadku kwota 6 mln zł może być powiększona o dodatkowe 2 mln, czyli mamy tu 8 mln do wzięcia na innowacje. Wdrożenie nowej technologii polega na zapewnieniu przez podmiot realizujący operację wsparcia polegającego w szczególności na doradztwie, nadzorze, przygotowaniu dokumentacji technicznej, zakupie lub pro-

dukcji lub instalacji urządzeń w obiekcie chowu lub hodowli ryb, w którym będzie wdrażana nowa technologia. Wdrażanie nie może trwać dłużej niż 24 miesiące od dnia złożenia wniosku o płatność końcową. Do kosztów kwalifikowanych zaliczamy tylko koszty poniesione do dnia złożenia wniosku o płatność końcową. Nie może nastąpić przeniesienie prawa własności urządzeń objętych realizacją projektu przez okres 5 lat od dnia dokonania płatności końcowej w ramach tej operacji, co jest wymogiem tzw. związania celem wymaganego we wszystkich projektach z dofinansowaniem unijnym. Generalna zasada, co do kosztów kwalifikowanych stanowi, że pomoc przyznaje się na opracowanie, testowanie i wdrażanie nowych rozwiązań technologicznych i technicznych w zakresie chowu lub hodowli ryb. Co ważne, wyniki realizacji operacji w ramach działania Innowacje muszą być udostępniane na stronie internetowej beneficjenta, czyli albo jednostki naukowej, albo konsorcjum, przez okres co najmniej 3 lat od dnia dokonania płatności końcowej w ramach danej operacji oraz upublicznianie w szczególności poprzez udział w konferencji albo wystawach o tematyce



W przypadku grupa operacji polegająca na różnicowaniu produkcji akwakultury i hodowanych gatunków ryb z Działania 2.3 oprócz refundacji kosztów budowy nowego lub modernizacji starego obiektu chowu lub hodowli ryb, refundowany może być również m.in. zakup ryb w celu rozpoczęcia produkcji innego niż dotychczas gatunku

związanej z akwakulturą. Czyli trzeba wyniki realizowanego projektu promować.

— **Drugie działanie, które przybliżymy, to grupa operacji polegająca na różnicowaniu produkcji akwakultury i hodowanych gatunków ryb z Działania 2.3 „Inwestycje produkcyjne w akwakulturę”. Co jest jego celem?**

— Zwiększenie konkurencyjności i rentowności przedsiębiorstw sektora akwakultury to ogólny cel, któremu służy to działanie. Cel ten powielany jest w wielu działaniach PO „Rybnictwo i Morze” 2014-2020, zarówno w „Dywersyfikacji”, „Wartości dodanej” — na to szczególnie stawia się w obecnej perspektywie finansowania progra-

mów unijnych dla rybactwa i rybołówstwa.

— **Kto może być uprawniony do pozyskania funduszy z tego działania?**

— Mamy tu duże podobieństwo z innymi działaniami, bo również uprawnione są mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa, które działają i produkują w sferze akwakultury. To podmioty, które są uprawnione do rybactwa i wywiązują się z obowiązków statystycznych określonych w przepisach o statystyce publicznej w zakresie sprawozdań dotyczących powierzchni stawów rybnych oraz ilości ryb wyprodukowanych w stawach rybnych i innych urządzeniach służących do chowu i hodowli ryb. Oznacza to konieczność

złożenia do Instytutu Rybnictwa Śródlądowego formularza RRRW-22 za rok poprzedzający rok złożenia wniosku o dofinansowanie. Czyli musi to być podmiot, który już funkcjonuje na rynku.

— **Jaka jest wysokość dofinansowania?**

— Mamy tu do czynienia z refundacją poniesionych kosztów kwalifikowanych w dwóch wariantach. Pierwszy do 50 procent poniesionych kosztów kwalifikowanych, nie więcej niż 2 mln złotych, o które mogą ubiegać się mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa. Natomiast większe podmioty też mogą ubiegać się o refundację, ale już tylko do 30 proc. kosztów kwalifikowanych i też nie więcej niż 2 mln złotych. Czyli mamy tu promowanie mniejszych przedsiębiorstw, a w wypadku większych graczy na rynku wychodzi się z założenia, że nie potrzebują tak dużej pomocy.

— **Na co może być przeznaczona pomoc?**

— Na realizację inwestycji wspierających podstawową działalność produkcyjną przedsiębiorstwa, jak budowa nowego lub modernizacja starego obiektu chowu lub hodowli ryb, zakup materiału obсадowego tak, żeby rozpocząć np. produkcję innego gatunku ryb. Refundacja obejmuje budowę nowego, odbudowę, rozbudowę lub przebudowę istniejącego obiektu chowu lub hodowli ryb i adaptację lub remont połączone z modernizacją istniejącego obiektu lub wyposażenia istniejącego obiektu w maszyny i urządzenia techniczne, lub zakup środków transportu wewnętrznego i zewnętrznego. Refundowany jest również zakup ikry, ryb i innych organizmów wodnych, czyli tzw. materiału obсадowego.

Hyundai Tucson.

Świetny wygląd.
Świetny samochód.

**Wyprzedaż
Hyundai 2017**

Teraz z sumą korzyści
nawet do **11 500 zł**

Hyundai Tucson to wszechstronny SUV oferujący najwyższy komfort jazdy, dzięki któremu każda podróż będzie przyjemną przygodą. Dynamiczna, a zarazem sportowa sylwetka kryje gamę nowoczesnych systemów bezpieczeństwa, a 5 lat gwarancji bez limitu kilometrów zapewnia spokój użytkownika. Rozpocznij podróż z Hyundaiem Tucson podczas wyprzedaży rocznika 2017 i zyskaj nawet do 11 500 złotych. Zapraszamy do salonu na jazdę testową.

**HYUNDAI
DASZUTA**

Hyundai Daszuta

Tuwima 23, Olsztyn

89 541-84-66

Znajdź nas: Facebook Youtube Instagram

Pełna oferta: www.daszuta.hyundai.pl

**5 LAT
GWARANCJI
BEZ LIMITU KILOMETRÓW**

Maksymalna suma korzyści 11 500 zł dotyczy modelu Hyundai Tucson z silnikiem 1.6 GDI (132 KM) i składają się na nią upust 9 500 zł oraz premia za odkup używanego samochodu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai w wysokości 2 000 zł. Promocja obowiązuje od 01.09.2017 do odwołania lub wyczerpania zapasów. Promocja nie jest ofertą w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego i nie łączy się z ofertą dla firm oraz grup zawodowych. 5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły oferty i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Średni poziom spalania paliwa w cyklu mieszanym dla Hyundai Tucson wynosi od 4,6 do 7,6 l / 100 km, a średnia emisja CO₂ wynosi od 119 do 177 g/km.

273517otbr-a-0



Polub rolnicze **abc
na Facebooku**

REKLAMA

REKLAMA

LINEX Sp. z o.o.
ul. Wyzwolenia 7
09-304 Lubowidz

tel. 600 883 023
tel. 604 449 219

Punkty rozładunku: Cibórz, Lubowidz



**SKUP
KUKURYDZY
PSZENICY
PSZENŻYTA**

1217otbp-b -P

253117otbr-A -N

WE DWOJE

Droży Czytelnicy, rubrykę naszą dedykujemy wszystkim poszukującym swojej drugiej połowy wśród osób mieszkających lub chcących zamieszkać na terenach wiejskich. Jak zamieścić swój anons lub wysłać list? Wystarczy wypełnić i wysłać zamieszczony poniżej kupon, w którym należy napisać hasło ogłaszającego się (np. KAWALER Z MAZUR) i numer rubryki. W tym wydaniu jest to numer 76/2017. Należy też pamiętać, by do listu załączyć znaczek pocztowy za 2 zł. Ogłoszenia są bezpłatne, ale muszą być napisane na kuponie zamieszczonym poniżej. Listy związane z naszą rubryką, należy wysłać na adres redakcji: „Rolnicze ABC”, ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn, z dopiskiem: We dwoje. W razie pytań zapraszamy do kontaktu telefonicznego pod numerem 89 539 76 48. Następne wydanie kącika matrymonialnego w „Rolniczym ABC” 13 grudnia 2017 roku.

♂ Panowie

WE DWOJE NR 76/2017

31-45 LAT

44-LETNI KAWALER
bez nałogów i zobowiązań,
wykształcenie zawodowe, jestem
na rencie, poznam panią w wieku
do 43 lat. Cel — przyjaźń lub
stały związek.

W WIEKU 46-60 LAT

WDOWIEC 187/98
Szczupły lat 62, niezależny finansowo,
średnie wykształcenie, pozna
Panią do lat 60, zdecydowaną
na stały związek, szkoda czasu.
Bardzo poważna oferta, warto
spróbować.

Z OKOLIC BISKUPCA

47-letni, wolny, po przejściach,
spokojny, uczciwy, bez nałogów
i zobowiązań, pozna panią wolną
i szczerą, bez nałogów, która mogłaby
zmienić miejsce zamieszkania,
w wieku do 48 lat.

ZADBANY WDOWIEC

60/180/89kg, pracujący, zadbany,
zaradny, zmotoryzowany, bez
zobowiązań, bez nałogów, własne
M. Poznam panią do lat 55
bez zobowiązań, bez nałogów.
Cel — stały związek. Nr. tel.
ułatwi kontakt.

POWYŻEJ 60 LAT

AKTYWNY 71/167/65
Spokojny, pogodny, bez problemów,
auta i nałogów, ale z etykietą,
romantyczny realista, jogin, wodniak,
majsterkowicz, ex majster, wolny,
pozna stosowną, naturalną i kubicą,
gospodarną i obytą Panią na zawsze.

TADUŚ

67/172/84 — emeryt, średnie wykształcenie,
uzdolniony, lubi tańczyć,
szatyn zadbany, pozna panią, z którą
stworzy nowy, wspólny związek
dwojga miłości, oparty na przyjaźni
i szacunku. Cel — stały związek.

♀ Panie

46-60 LAT

DOMATORKA Z OSTRÓDY
Spokojna, 60 lat, wolna, samotna, bez
nałogów, uczciwa, o dobrym sercu. Pozna
pana samotnego wdowca, czulego,
opiekuńczego, spokojnego charakteru
— na dalsze szczęśliwe życie.

NIEZALEŻNA WDOWA

54 lata, z dużym poczuciem humoru,
kochająca dom i ciepło rodzinne,
szczerą, umiem pomagać, doradzić.
Życie trwa, uśmiechnij się do mnie.
Szukam pana do lat 65.

MIŁA I WOLNA

60-latką ze Szczytna, niska, niezależna
pod każdym względem, poszukuje
przyjaciela z poczuciem humoru,
zmotoryzowanego i nie materialisty.

54-LATKA

Wdowa, 54-lata, kocham dom,
rodzinę, gotowanie, przyrodę, lubię
dbać o dom. Pragnę stworzyć
Rodzinę i we dwoje spędzić dalsze
lata. Szukam pana do 65 lat.

MIŁA I ATRAKCYJNA

Jestem miłą, zgrabną, niepalącą,

atrakcyjną osobą, wrażliwą, odpowiedzialną.

POWYŻEJ 60 LAT

SAMOTNA WAGA
Wdowa nie jestem, ale samotną
„wagę”. Szukam Optymisty, z którym
będę mogła spędzić miłe chwile.
Jestem zmotoryzowaną optymistką
z 60-tką, ale młoda duchem. Odezwij
się. Może akurat to Ty.

IŁAWIANKA

Wdowa 67/164/63 finansowo
i mieszkaniowo niezależna, chętnie
pozna pana do towarzystwa w odpowiednim
wieku z okolic Iławy.

DŁUGOWŁOSA

Mam co jeść, mam co pić, lecz
samemu smutno żyć. Poszukuję
przyjaciela, który mimo posiadanego
dobrobytu czuje się samotny. Ja
wdowa 68/154/62. Nie wahaj się,
napisz. Może wspólnie pokonamy
samotność. Miłe widziany pan zmotoryzowany.

68-LETNIA WDOWA

Wzr. 160, z własnym domkiem

i ogrodem, niezależna finansowo,
zmotoryzowana, bez nałogów,
pogodna, wyszł. średnie, poznam
pana do 73 lat o tych samych
walorach, lubiącego pracę w ogrodzie.
Zadbanego z poczuciem humoru
i uczciwego. Cel — przyjaźń lub
stały związek.

„RYBA” 67/157/70

Wdowa z Elbląga, spokojna, uczciwa,
lubiąca taniec, przyrodę, zwierzęta
i ludzi. Pozna pana spokojnego,
z poczuciem humoru z Elbląga, do
lat 75, wysokiego. Cel — związek
oparty na zaufaniu i szacunku.

WDOWA 68/165

Miła, sympatyczna, bez nałogów,
niebrzydka, szczupła, poznam pana
do lat 70, miłego, opiekuńczego, nie
szukającego przygód, bez nałogów,
cel — stały związek.

OPIEKUŃCZA WDOWA

Bez nałogów, niezależna finansowo,
mieszkaniowo. Poznać chcę pana
zmotoryzowanego, bez nałogów, do
lat 70-ciu. Może być stały związek.
Pan może zamieszkać u mnie.

Ile potrzeba na tonę ziarna, a ile na tonę zielonej masy?
Nawożenie kukurydzy

Kukurydza wymaga gleb zasobnych w składniki pokarmowe, o uregulowanych stosunkach wodno-powietrznych. Przy dobrym zaopatrzeniu w wodę można uzyskać wysokie plony nawet na glebach lekkich.

prof. dr hab. Tadeusz
Michalski, UP w Poznaniu
Katedra Agronomii
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Ważnym jest, aby zapewnić pokrycie zapotrzebowania roślin na wszystkie niezbędne składniki pokarmowe w całym okresie wegetacji. Z drugiej strony nawożenie należy do najbardziej kosztownych elementów agrotechniki. Dlatego też konieczna jest optymalizacja nawożenia i dostosowanie go do określonych warunków i możliwości plonotwórczych siedliska.

Pobranie składników pokarmowych

Wskazane jest, aby gleba przeznaczona pod uprawę kukurydzy charakteryzowała się odczynem zbliżonym do obojętnego, gdyż tylko takie warunki zapewniają optymalne warunki wzrostu i dobre zaopatrzenie w składniki mineralne. Odpowiedni odczyn gleby (w zakresie pH 5,5-7,0) pozwala roślinom na zbudowanie silnego systemu

korzeniowego, umożliwiając pobieranie składników pokarmowych i wody z głębszych warstw profilu, co zwiększa odporność łanu na suszę. W środowisku kwaśnym, nawet bardzo wysokie nawożenie mineralne, nie zapewnia pokrycia potrzeb pokarmowych kukurydzy, gdyż roślina nie może efektywnie pobierać składników z gleby. W takich warunkach również nawożenie nawozami naturalnymi jest mało efektywne, gdyż w glebie o kwaśnym odczynie słabo rozwijają się mikroorganizmy glebowe, które są odpowiedzialne za mineralizację obornika, gnojowicy czy słomy.

Aby prawidłowo stosować nawozy, niezbędna jest znajomość jednostkowego pobrania składników pokarmowych przez rośliny kukurydzy.

I co widać w ramce na sąsiedniej stronie.

Podana wyżej wielkość pobrania składników przemnożona przez wysokość oczekiwanego plonu okre-

śla nam wyjściową wielkość nawożenia kukurydzy. Warto uwzględnić fakt, że przy dużych plonach pobranie składników nawozowych jest z reguły mniejsze, a przy niskich plonach większe.

Wyliczone zapotrzebowanie na składniki pokarmowe należy w następnej kolejności skorygować, uwzględniając zasobność i dostępność składników pokarmowych zawartych w glebie, rodzaj przedplonu itp.

Azot

Kukurydza bardzo silnie reaguje na nawożenie azotem. Dla zapewnienia wysokiej efektywności jego działania i optymalizacji jego dawki oprócz jednostkowego pobrania i przewidywanego plonu, konieczne jest określenie ilości azotu zawartego w glebie. Ilość azotu glebowego może być bardzo różna i mieścić się w zakresie 20-100 kg N, w zależności od przedplonu i jego nawożenia, klasy gleby i stosowanej agrotechniki. Dlatego też warto odzalać



Szczególnie groźny jest niedobór fosforu, który opóźnia wzrost i rozwój roślin. Podczas chłódów wiosennych kukurydza ma bardzo ograniczone możliwości pobrania fosforu, a objawami jego niedoboru są: purpurowo-czerwone przebarwienia liści, zahamowanie wzrostu i karłowaty wygląd roślin. Fot. Wojciech Prokop

We dwoje
Nr 76/2017
hasło

imię i nazwisko

adres

nr PESEL rok urodzenia

treść zgłoszenia (maksimum 30 słów)

Powyższe dane do wiadomości redakcji własnoręczny podpis

trochę grosza i zlecić wykonanie analizy glebowej na zawartość azotu mineralnego (tzw. Nmin) w warstwie gleby 0-60 cm, a lepiej jeszcze 0-90 cm. Rutynowo próbkę gleby pobiera się w końcu marca, w okresie ruszania wegetacji. W przypadku kukurydzy, której siew przypada stosunkowo późno, bardziej wiarygodne wyniki daje pobranie próbek w pierwszej połowie maja, kiedy wyniki analiz z racji mineralizacji azotu glebowego mogą być nawet o 30-50 proc. wyższe. Uwzględniając powyższe uwagi, optymalną dawkę azotu można obliczyć, posługując się wzorem zamieszczonym poniżej w ramce.

Azot pobierany jest przez rośliny kukurydzy przez cały okres wegetacji, najintensywniej w okresie kwitnienia. Dlatego najlepsze są nawozy wolniej działające jak: siarczan amonu (tylko na glebach dobrze odkwaszonych) lub mocznik. Na glebach o dużym kompleksie sorpcyjnym nawozy azotowe mogą być stosowane w całości przed siewem. Na glebach lżejszych bardziej efektywne są dawki dzielone — np. 30-50 proc. przed siewem w nawozie wieloskładnikowym i saletrze amonowej oraz pozostała część pogłównie w postaci mocznika czy roztworu saletrzano-mocznikowego (RSM). Dawki pogłowne mocznika ze względu na możliwość poparzenia roślin należy stosować jednak dość wcześniej (do 25-30 cm wysokości roślin) lub później w międzyrzędzia z użyciem aplikatorów. Pogłowne na-

wożenie kukurydzy roztworem RSM należy stosować w międzyrzędzia, najlepiej dwukrotnie, w fazie wykształcenia przez rośliny kukurydzy 2-5 liści oraz 6-10 liści.

Fosfor i potas

Aby azot odpowiednio działał konieczne jest zbilansowanie jego dawki odpowiednią ilością przyswajalnego fosforu i potasu a także składników drugoplanowych (magnez i siarka) oraz mikroelementów (głównie cynk i bor). Dla dobrej efektywności stosowanych nawozów niezbędna jest także regulacja odczynu gleby. Właściwe odżywienie kukurydzy

Właściwe odżywienie kukurydzy fosforem i potasem zapewnia dobre zawiązywanie i uziarnienie kolb

kukurydzy fosforem i potasem zapewnia dobre zawiązywanie i uziarnienie kolb, a także przedłuża okres nalewania ziarna. Dawkę ich przy średniej zasobności gleby można obliczyć, mnożąc plon przez jednostkowe pobranie (jak we wzorze dotyczącym azotu) z tym że stosujemy nieco inne poprawki. W przypadku wysokiej zasobności dawkę można zmniejszyć o 30-60 proc., a przy zasobności niskiej konieczne zwiększyć.

Aby prawidłowo stosować nawozy, niezbędna jest znajomość jednostkowego pobrania składników pokarmowych przez rośliny kukurydzy.

Na podstawie analizy zebranych plonów określono, że kukurydza na wytworzenie 1 tony ziarna wraz ze słomą zużywa: 20-25 kg N, 9-11 kg P₂O₅, 20-26 kg K₂O oraz 4-8 kg MgO, 5-10 kg CaO, 3-4 kg S.

W uprawie na kiszonce z całych roślin zapotrzebowanie dla produkcji 1 tony zielonej masy w zaokrągleniu wynosi: 4,0 kg N, 1,2 kg P₂O₅, 4,0 kg K₂O oraz 0,8 kg MgO.

Optymalną dawkę azotu można obliczyć, posługując się wzorem:

Dawka N [kg·ha⁻¹] = przewidywany plon × pobranie N — zawartość N w glebie (Nmin)

Dla przykładu, uwzględniając podane wyżej wartości, można obliczyć, że

— dla uzyskania 50 ton zielonej masy kukurydzy potrzeba: 50 × 4 = 200 kg N, pomniejszone o Nmin = 50 kg,

co daje 150 kg N w nawozie mineralnym

— dla uzyskania 6 ton ziarna kukurydzy potrzeba:

6 × 25 = 150 kg N, pomniejszone o Nmin = 35 kg,

co daje 115 kg N w nawozie mineralnym

— dla uzyskania 11 ton ziarna kukurydzy potrzeba:

11 × 20 = 220 kg N, pomniejszone o Nmin = 70 kg,

co daje 150 kg N w nawozie mineralnym

Jak wiadomo kukurydza jest rośliną ciepłolubną, a jej duża wrażliwość na niskie temperatury przejawia się zmniejszonym pobieraniem składników pokarmowych, głównie fosforu i azotu. Szczególnie groźny jest niedobór fosforu, który opóźnia wzrost i rozwój roślin. Podczas chłódów wiosennych kukurydza ma

bardzo ograniczone możliwości pobrania fosforu, a objawami jego niedoboru są: purpurowo-czerwone przebarwienia liści (zwłaszcza starszych), zahamowanie wzrostu i karłowaty wygląd roślin. Zwiększone stężenie fosforu w roztworze glebowym problem ten w dużym stopniu rozwiązuje. Można to uzyskać aplikując na-

wóz w sposób zlokalizowany w pobliżu wysiewanego ziarna. Dobre efekty daje startowe nawożenie równocześnie z siewem nasion, najlepiej fosforanem amonu lub innymi nawozami wieloskładnikowymi, które oprócz fosforu zawierają azot w formie amonowej (N-NH₄), co zwiększa rozpuszczalność i dostępność fosforu

oraz pobranie azotu. Z badań wynika, że zlokalizowane stosowanie nawozów pozwala zwiększyć efektywność fosforu nawozowego nawet o 40 proc., a tym samym umożliwia zmniejszenie dawki. Startowo stosuje się najczęściej około 120 kg Polidapu, czyli 55 kg P₂O₅ i 22 kg N.

ciąg dalszy na str. 8

REKLAMA

EUROFERTIL TOP
35 NP
→ PHYSIO +

Skład:
kompleks PHYSIO+, MEZOALC 18%,
N 15%, P₂O₅ 20%, MgO 3%,
SO₃ 18%, Zn 0,5 %

EUROFERTIL TOP
49 NPS
→ PHYSIO +

Skład:
kompleks PHYSIO+, MEZOALC 52%,
N 3%, P₂O₅ 22%,
SO₃ 24%, B 0,15 %

EUROFERTIL TOP
51 NPK
→ PHYSIO +

Skład:
kompleks PHYSIO+, MEZOALC 21 %,
N 4%, P₂O₅ 10%, K₂O 20%, MgO 2 %,
SO₃ 17%, Zn 0,15 %, B 0,2 %

TOP-PHOS



Nowy wymiar fosforu



Teraz
w najlepszej
ofercie*

- TOP-PHOS ogranicza uwstecznianie fosforu we wszystkich typach gleby
- MEZOALC stanowi porcję odżywczego wapnia dla roślin i stabilizuje mikro pH gleby
- PHYSIO+ Stymuluje rozwój systemu korzeniowego roślin
- Specjalistyczny nawóz startowy doskonały dla kukurydzy, buraków cukrowych i ziemniaków

*Szczegóły u Doradców Timac Agro



Timac AGRO
Polska

www.timacagro.pl

ciąg dalszy ze str. 7

Potas najintensywniej pobierany jest w czerwcu-lipcu — w fazie szybkiego wzrostu kukurydzy. W wyniku dobrego zaopatrzenia w potas rośliny lepiej gospodarują wodą (większa odporność na suszę), a także efektywniej pobierają i przetwarzają azot. Nawozy potasowe w całości najlepiej stosować jesienią przed orką zimową. W uprawie na kiszonce w plonie wtórnym najlepiej wysiewać je w całości już przed siewem poplonu ozimego. Dawkę potasu na glebach słabych wskazane jest podzielić i stosować około połowę pogłównie. Potas pobierany jest w stosunkowo dużych ilościach, zwłaszcza przez odmiany biogazowe wytwarzające wysoką łodygę. W przypadku uprawy kukurydzy na stanowisku z przyoraną słomą (zwłaszcza słomą kukurydzy) potrzeby nawożenia potasem są mniejsze, zaś odwrotnie — wykorzystanie słomy na cele energetyczne automatycznie zwiększa zapotrzebowanie na potas nawozowy.



Najważniejszym mikroelementem w uprawie kukurydzy jest cynk. W praktyce jest to jedyny składnik, który powinniśmy dostarczyć roślinom w formie nawozów. Inne mikroelementy na ogół kukurydza jest w stanie pobrać w dostatecznej ilości z gleby Fot. Wojciech Prokop

Efektywność nawożenia kukurydzy zależy od kwasowości gleby. Jest ona największa przy odczynie obojętnym. W środowisku kwaśnym nawet bardzo wysokie nawożenie mineralne nie zabezpiecza potrzeb pokarmowych kukurydzy, gdyż roślina nie jest w stanie efektywnie pobierać składników z gleby. Poza tym w kwaśnej glebie słabo rozwijają się mikroorganizmy, które są odpowiedzialne za mineralizację obornika, gnojowicy i słomy. Gleby kwaśne o pH poniżej 5,5 wymagają wapnowania stosowanego najlepiej jesienią po zbiorze przedplonu, przed orką. Najlepszym nawozem wapniowym jest wapno magnezowe.

Nawożenie organiczne

W uprawie kukurydzy wskazane jest nawożenie organiczne, szczególnie efektywne na glebach lekkich i w stanowiskach bardzo odległych od obornika. Wykorzystanie składników pokarmowych zawartych w nawozach or-

REKLAMA



PRODUCENT MASZYN ROLNICZYCH



OFERUJE:

- beczkowozy asenizacyjne
- aplikatory do beczkowsów
- wyciągi obornika
- owijarki bel
- rozsiwacze nawozów
- ładowacze czołowe
- agregaty talerzów





AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE

HISZPAŃSKIEJ FIRMY HIMOINSA

służą jako rezerwowe lub stałe źródło zasilania na takich obiektach jak: ферmy drobiu, ферmy trzody chlewnej, szpitale, supermarkety





ZACHĘCAMY DO ZAPOZNANIA SIĘ Z NASZĄ OFERTĄ

AGRO-MAX PSTRĄGOWSCY
 Będzimin, ul. Główna 71
 09-300 Żuromin
 tel. 23 685 62 67, 507-145-684
 agromax@agromax.biz.pl
 www.agromax.biz.pl



273617otbr-a-0

ganicznych, zwłaszcza azotu, jest jednak mniejsze niż z nawozów mineralnych. Dlatego nawożenie nawozami organicznymi należy uzupełniać nawozami mineralnymi. Nawożąc kukurydzę pełną dawką obornika, można obniżyć nawożenie mineralne o 20-40 proc. Najczęściej stosowanym pod kukurydzę nawozem organicznym jest gnojowica, której poprawnie obliczona dawka można prawie w pełni pokryć potrzeby nawozowe kukurydzy, co znacząco poprawia ekonomikę uprawy. Jednakże wartość nawozowa gnojowicy jest bardzo zróżnicowana, w zależności od gatunku zwierząt, sposobu przechowywania, a także terminu stosowania. Nieco lepsze od gnojowicy właściwości nawozowe ma poferment z biogazowni, zwany też gnojowicą biogazową. Kooperujący z biogazownią producenci powinni podpisać umowę o odbiorze pofermentu, aby nawozić swoje pola kukurydzy. Poferment i gnojowicę można stosować jesienią, ale najlepiej robić to wiosną i w trakcie wegetacji, kiedy jest najlepiej wykorzystywany. Dla przykładu, przy kilkakrotnym stosowaniu pofermentu lub gnojowicy (np. 1 x jesienią; 2 x wiosną) możliwe jest zaniechanie nawożenia mineralnego i pokrycie zapotrzebowania kukurydzy tylko nawozami gospodarskimi. Ponadto na-

wożenie organiczne zapewnia pokrycie niedoborów mikroelementów, które w innym przypadku trzeba uzupełnić nawożeniem dolistnym.

Magnez, siarka i mikroelementy

Tempo pobierania azotu z gleby i jego wbudowywanie w masę plonu jest możliwe tylko przy dobrym odżywieniu kukurydzy magnezem i siarką. Magnez między in-

W wyniku dobrego zaopatrzenia w potas rośliny lepiej gospodarują wodą, a także efektywniej pobierają i przetwarzają azot.

nymi bierze udział w procesie fotosyntezy, a także odpowiedzialny jest za transport asymilatów i przemieszczanie skrobi z liści do ziarniaków. Racjonalne nawożenie magnezem ma na celu doprowadzenie gleby do średniej klasy zasobności w ten składnik, a także pokrycia bieżącego zapotrzebowania roślin (50-

80 kg/ha). W przypadku siarki konieczne jest dostarczenie corocznie pewnych ilości tego składnika (najlepiej 4-6 kg S na tonę ziarna), tak by pokryć choćby część potrzeb pokarmowych. Udowodniono bowiem, że niedobór jednego kilograma tego składnika blokuje pobranie 10 kg azotu.

Najważniejszym mikroelementem w uprawie kukurydzy jest cynk. W praktyce jest to jedyny składnik, który powinniśmy dostarczyć roślinom w formie nawozów. Inne mikroelementy na ogół jest w stanie pobrać w dostatecznej ilości z gleby. Cynk można stosować w kukurydzy na wiele sposobów: (1) dogłębowo np. w nawozach wieloskładnikowych wzbogaconych w ten składnik, (2) dogłębowo w postaci oprysku oraz (3) dolistnie. Przedsięwzięcie i w początkowych fazach wzrostu (do fazy 3-4 liścia) składnik ten stosuje się w formie tlenku cynku lub siarczanu cynku. Natomiast w późniejszych fazach rozwojowych (8-10 liści kukurydzy) należy stosować chelaty cynkowe jako nawozy o szybszym działaniu.

Stwierdzone w czasie wegetacji niedobory składników pokarmowych NPK, a zwłaszcza mikroelementów można uzupełnić nawożeniem dolistnym stosując liczne na naszym rynku nawozy jak np. Basfoliar, Agrosil, Insol lub Wuxal.



MAŁOPOLSKA
HODOWLA ROŚLIN
Sp. z o.o.

www.hbp.pl

KUKURYDZA

ODMIANY WCZESNE:

KB1903 FAO 190 • CEDRO FAO 200 • LOKATA FAO 220
PROSNA FAO 220 • RATAJ FAO 220/230

ODMIANY ŚREDNIOWCZESNE:

KOSMO 230 FAO 230 • DUMKA FAO 230 • REDUTA FAO 230
BEJM FAO 230/240 • JUHAS FAO 230/240 • SMOLAN FAO 230
SAN FAO 240

ODMIANY ŚREDNIOPÓŹNE:

KB 2704 FAO 270 • KADRYL FAO 270/280



KRAKÓW

30-002, ul. Zbożowa 4, tel. 12 633 68 22
e-mail: nasiona@hbp.pl

KOBIERZYCE

55-040, ul. Sportowa 21, tel. 71 311 13 45
e-mail: kobierzyce@hbp.pl

ZAMOŚĆ

22-400, ul. Kilińskiego 80, tel. 84 638 68 72
e-mail: zamosc@hbp.pl

REKLAMA

REKLAMA



AGRI TOOM

Maszyny dla rolnictwa



SPRZEDAŻ

- ciągników i maszyn rolniczych
- maszyn budowlanych
- wozów paszowych

Sprowadzamy sprzęt na indywidualne zamówienie klienta!

Tomasz Lewalski tel. 48 604 125 854 | Hubert Lewalski tel. 48 608 077 613

www.agritoom.pl e-mail: toomtruck@gmail.com PLAC: Osówka 23, 09-304 Lubowidz

Nowa żwirownia Osówka IV

Sprzedajemy: żwir, pospółkę, kruszywo łamane 0-31,5

Posiadamy transport i bardzo konkurencyjne ceny tel. 604 125 854, Osówka k. Żuromina

Zimą łatwiej stosować indywidualne żywienie dla każdej krowy

Żywienie krów mlecznych w okresie zimowym

mgr inż. Barbara Skowronek,
WMODR z siedzibą w Olsztynie
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Żywienie jest najważniejszym czynnikiem wpływającym na wydajność krów mlecznych oraz na skład mleka. Wszystkie błędy popełnione w żywieniu powodują spadek wydajności podnosząc koszt wyprodukowania 1 litra mleka, a w niektórych przypadkach mogą prowadzić do znacznego pogorszenia stanu zdrowia krów.

Aby krowa wyprodukowała 1 kg mleka to przez wymię musi przepłynąć 400 l krwi. Dla organizmu krowy to bardzo duży wysiłek. Zatem musimy w paszy dostarczyć energię i budulec — węglowodany są źródłem energii, zaś składnikiem budulcowym jest białko.

Dziennie 15-20 kg suchej masy

Krowa w ciągu doby powinna 8 godzin jeść, tyle samo przeżuwać i odpoczywać. Przeżuwanie u krów jest bardzo ważne, ponieważ sprzyja wydzielaniu śliny. Gdy przeżuwanie trwa 7-8 godzin, to krowa wydzieli 150-180 litrów śliny. Ilość śliny zależy od fizycznej struktury paszy. Im więcej śliny wydzieli krowa, tym pasza będzie lepiej trawiona — wykorzystana. Ślina neutralizuje kwasy organiczne i wytwarza odpowiednią

kwasowość w żwacu. Jeżeli kwasowość jest zbyt niska, to proporcja kwasu propionowego do mlekowego jest nieprawidłowa i wówczas zmniejsza się wydajność mleka i procent tłuszczu. Krowa powinna zjeść dziennie pasze w ilości 2,5-3,5 proc. jej masy ciała w przeliczeniu na suchą masę paszy. Średnio krowa zjada dziennie 15-20 kg suchej masy paszy, przy czym 20 kg może zjeść tylko wówczas, gdy będzie to pasza łatwo strawna i zawierająca dość dużo koncentratów.

Żywienie zimowe trwa ponad pół roku

W żywieniu krów rozróżniamy dwa okresy żywieniowe: letni i zimowy. Letni okres żywienia trwa od 10 maja do 15 października. Okres żywienia zimowego trwa od połowy października do maja. Podstawową zasadą jest równomierne żywienie podczas całego okresu żywieniowego. W okresie zimy organizm łatwiej jest stosować indywidualne żywienie każdej krowy zależnie od jej potrzeb, co jest trudniejsze w okresie letnim, gdy w zasadzie dawek zielonek się nie normuje. Dlatego np. krowy wycielone w okresie żywienia zimowego dają więcej mleka, mają prawidłowy przebieg laktacji.

Okres zimowego żywienia bydła trwa ponad pół roku. Na

okres ten przypada większość wycieleń, dlatego żywienie zimowe jest bardzo ważnym jak nie najważniejszym elementem na jaki należy zwrócić uwagę. W okresie zimowym żywienie ma wpływ na wydajność w całej laktacji, w szczególności u krów wysokowydajnych. W okresie żywienia zimowego bydło mleczne, powinny być wykorzystywane pasze objętościowe, czyli: siano, kiszonki, sianokiszonki oraz okopowe. Siano zebrane tuż przed kwitnieniem z młodych roślin oraz właściwie wysuszone posiada powyżej 70 procent strawności. Natomiast dobra kiszonka z traw podsuszonych pod względem wartości pokarmowej i zawartości witamin niewiele ustępuje zielonkom, z których zostały sporządzone. Jeden kilogram takiej kiszonki zawiera około 23-27 proc. białka strawnego. Ze względu na urozmaicony skład kiszonka z przewiedniętych traw może stanowić jedyną paszę objętościową w żywieniu krów mlecznych. Mając odpowiedni zapas pasz dobrej jakości i właściwie je stosując, można nimi pokryć potrzeby bytowe i produkcyjne krów dających 10 do 14 litrów mleka dziennie.

Kiszonka z kukurydzy jest głównym źródłem energii w żywieniu krów mlecznych. Bardzo dobrze bilansuje się z sianokiszonką z traw i roślin

motylkowych. Maksymalne dawki mogą dostawać krowy w początkowej fazie laktacji oraz jej szczycie. Krowy w końcowej fazie laktacji, a szczególnie zasuszone powinny dostawać dawki ograniczone, ponieważ pasza ta sprzyja otluszczeniu się zwierząt. Najważniejszymi elementami, na które należy zwrócić uwagę przy żywieniu zimowym to: energia i białko. Ponieważ energia i białko mają decydujący wpływ na wysoką koncentrację energii w suchej masie pasz objętościowych. Najlepszym rozwiązaniem w tym wypadku jest skarmianie dużych ilości kiszonki z kukurydzy (20-30 kg). Przy jej braku możemy skarmiać wysłodki buraczane lub rośliny okopowe.

Parametry dobrej kiszonki z kukurydzy to:

- sucha masa — 30-35 proc.
- energia ME — 11 MJ/kg s. m.
- JPM — 0,9
- białko ogólne 9 proc. s. m.
- skrobia 35 proc.
- włókno surowe 18-20 proc. s. m.

Jednocześnie dwa rodzaje kiszzonek

Dla krów wysokowydajnych obowiązkowo podajemy pasze treściwe. Dla krów o wyższej wydajności niezbędny jest dodatek paszy treściwej (0,5 kg na produkcję 1 litra mleka). Mając do dyspozycji



Przy żywieniu zimowym należy dążyć do stosowania możliwie tego samego zestawu dawki paszowej przez jak najdłuższy okres. Uzyskujemy wtedy największą strawność paszy Fot. Archiwum

kilka rodzajów pasz, lepiej jest skarmiać je jednocześnie, a nie kolejno jedną po drugiej. Urozmaicona dawka pokarmowa jest bardziej smakowita i chętniej wyjadana. Ponadto zwiększa pewność pełnego zaopatrzenia zwierząt we wszystkie składniki pokarmowe i przyczynia się do lepszego wykorzystania paszy. Bardzo cennym dodatkiem do kiszzonek i siana w dawce żywieniowej podstawowej są buraki cukrowe i półcukrowe. Krowy jedzą je bardzo chętnie. Pasze te działają pobudzająco na apetyt i powodują lepsze wykorzystanie innych pasz. Udział buraków w dawce nie powinien przekraczać 20 kg. Przy żywieniu krów paszami gospodarskimi należy uzupełnić niedobór witamin i składników mineralnych stosując odpowiedni dodatek paszowy lub mieszankę mineralną.

Przykładowa dzienna dawka paszy (w kg) dla krowy o masie ciała 500 kg i wydajności mleka 20 kg przy zawartości tłuszczu 4 proc.:

- kiszonka z traw podsuszonych 25 kg

- buraki pastewne 5 kg
- siano łakowe 5 kg
- śruta zbożowa 3 kg
- mieszanka treściwa 0,5 kg
- plus dodatek mineralny stosowany do każdej dawki zgodnie z zaleceniami na opakowaniu

Aby uzyskać wysoką produkcję mleka prawidłowe żywienie krów musi być oparte na dobrych jakościowo paszach i zbilansowanej dawce pokarmowej.

Przy żywieniu zimowym należy dążyć do stosowania możliwie tego samego zestawu dawki paszowej przez jak najdłuższy okres. Uzyskujemy wtedy największą strawność paszy. Najlepiej jest zadawać jednocześnie dwa rodzaje kiszzonek: wysokobiałkową, np. sianokiszonkę (15-20 kg), oraz kiszonkę zawierającą cukrowce, np. z kukurydzy (15 kg), siano (3-6 kg). Dla krów bardziej mlecznych dodaje się rośliny okopowe lub wysłodki i pasze treściwe wysokobiałkowe. Rośliny okopowe działają dietetycznie, dostarczają cukrowców, które przyczyniają się do lepszego trawienia wysokobiałkowych pasz treściwych.

Pamiętaj o spisie zwierząt!

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przypomina, że co najmniej raz w roku — ale nie później niż 31 grudnia — rolnicy rolnicy mają obowiązek dokonania spisu swoich zwierząt gospodarskich. Należy w nim uwzględnić wszystkie sztuki bydła, owiec, kóz i świń przebywających w siedzibie stada.

Sporządzony dokument powinien zawierać liczbę i numery identyfikacyjne zwierząt. Należy go przekazać do kierownika biura powiatowego ARIMR-u — osobiście, za pośrednictwem poczty lub

przy użyciu e-PUAP (elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej) — w terminie siedmiu dni od przeprowadzenia spisu. Formularze „Spisu stanu stada bydła albo owiec albo kóz” oraz „Spisu stanu stada świń” są dostępne w biurach agencji oraz na stronie internetowej www.arimr.gov.pl/identyfikacja-i-rejestracja-zwierzat.html (stamtąd można też pobrać druki „Zgłoszenia dodatkowego oznakowania świń” i „Zgłoszenia przemieszczenia świń poprzez targ lub wystawę, pokaz lub konkurs zwierząt”).



Fot. Anna Uranowska

Spisu zwierząt przebywających w siedzibie stada należy dokonać do 31 grudnia

Obowiązek dokonania przynajmniej raz na dwanaście miesięcy spisu zwierząt gospodarskich wynika z art. 20 ustawy z 2 kwietnia 2004 r. o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt.

KN

OGŁOSZENIA DROBNE – PROMOCJA



Rolnictwo

maszyny rolnicze

DOJARNIE, schładzalnia. Sprzedaż, montaż, serwis, zamiana, atesty, raty. Tel: (87)-423-48-77, 603-860-885.

SPRZEDAM wycinak do kukurydzy, przetwarzaczo-zgrabiarkę karuzelową. tel. 696-664-349

produkty rolne

BALOTY sianokiszonki z pierwszego pokosu sprzedam w okolicy między Kętrzyńem a Giżyckiem. 721-303-744.

zwierzęta hodowlane

!! Skup bydła rzeźnego. Gotówka, przedpłata. BYKPOL, 690-944-688

!! Skup bydła, gotówka, przedpłata, 696-137-837

maszyny rolnicze

! F.H.U. kupi knury, maciory, bydło, samochód+ wagę, faktura, 721-040-072

KUPIĘ byczki, jątówki 200kg-400kg, 692-411-362

SKUP bydła i koni, wszystkie sztuki, 603-499-923

SKUP koni rzeźnych, eksportowych, 606-954-202.

maszyny rolnicze

KUPIĘ: MASZYN, CIĄGNIKI, tel. 663-949-448

Praca

dam pracę

ZATRUDNIĘ dojarza i kobietę do cieląt. 85-650-13-61, 515-603-782

Gdzie nas szukać?

Anna Uranowska
redaktor naczelny,
menedżer Rolniczego ABC
tel. (89) 539 74 73
fax (89) 539 76 20
a.uranowska@rolniczeabc.pl

Monika Kopaczek-Radziulewicz
redaktor www.rolniczeabc.pl,
doradca klienta
tel. 514-800-547
m.radziulewicz@rolniczeabc.pl

Wydanie na Podlasie: 24 listopada 2017
Następne wydanie główne: 13 grudnia 2017
www.rolniczeabc.pl



CEDROB PASZE

WIEDZA I DOŚWIADCZENIE

Nowoczesne rozwiązania, zaawansowane technologie

Cedrob Pasze funkcjonuje w strukturze Cedrob S.A. już od 10 lat. Trzy Wytwórnie Pasz: w Gumowie, Raciążu i Rypinie są w stanie **wyprodukować miesięcznie ponad 100 tysięcy ton mieszanek paszowych** dla drobiu i trzody chlewnej.

Zakład Produkcji Pasz
Ujazdówek 2 A
06-400 Ciechanów
tel.: +48 23 675 03 30
fax: 23 675 03 63

**Wytwórnia Pasz
w Gumowie**
06-452 Ościstowo
tel.: +48 23 674 09 84
fax: 23 674 09 84 wew. 110

**Wytwórnia Pasz
w Raciążu**
ul. Płocka 78
09-140 Raciąż
tel.: +48 666 857 499

**Wytwórnia Pasz
w Rypinie**
ul. Bielawki 20
87-500 Rypin
tel.: +48 54 412 71 01

www.cedrobpasze.pl

Fotowoltaika. O tym trzeba głośno mówić Rolnik może skorzystać z ulgi w podatku rolnym

Od kilku lat dużo mówi się o odnawialnych źródłach energii, a tymczasem wiele osób wciąż podchodzi do tematu z dużą nieufnością. Rozmawiamy z Pawłem Zabielskim właścicielem firmy Fotowoltaika Paweł Zabielski jak to jest z tą produkcją własnej energii, co zrobić z nadwyżką energii i jak skorzystać z ulgi w podatku rolnym?

— *Fotowoltaika daje możliwość produkcji własnej energii. Dzięki nowelizacji ustawy o odnawialnych źródłach energii, która weszła w życie 1 lipca 2016r, mamy bardzo korzystny system rozliczania energii. Jak to wygląda w praktyce, co robić z nadwyżką, jak ją rozliczyć?*

— Niezależnie od tego czy to gospodarstwo rolne, czy też gospodarstwo domowe każdy potrzebuje energii elektrycznej i musi za nią płacić. Rachunki za energię elektryczną rosną w zastraszającym tempie. Średnio 3,5 proc. w skali roku, a na przestrzeni ostatnich 15 lat cena energii wzrosła aż o 60 proc. Oczywiście mam tu na myśli cenę energii w kontekście całościowym, bo na cenę prądu, czyli nasz rachunek za energię składają się energia czynna, opłaty przesyłowe, abonament i inne dodatkowe opłaty. Ceny muszą ulegać zmianom ze względu na stan naszych sieci przesyłowych i konieczność ich modernizacji. Energia na pewno nie będzie tańsza.

Ustawa wprowadza jasne zasady dla osób, które posiadają

mikroinstalacje. Zasada jest taka. Osoba ma taką mikroinstalację u siebie na dachu budynku lub na gruncie, produkuje energię elektryczną, kiedy jest jasno czyli przez cały rok, choć największa produkcja energii przypada od kwietnia do października.

Dzięki obecnym uwarunkowaniom prawnym, dla klienta na taryfie G, nie ma znaczenia kiedy wyprodukuje swoją energię. Gdy w gospodarstwie mamy zapotrzebowanie na prąd czyli działają maszyny, oświetlenie, schładzarki i inne urządzenia energochłonne a jednocześnie fotowoltaika produkuje prąd, to wyprodukowaną energię w pierwszej kolejności wykorzystujemy na swoje potrzeby bez konieczności zakupu z zakładu elektroenergetycznego. Natomiast, gdy produkcja energii jest zbyt duża a nasze zapotrzebowanie w danym momencie jest stosunkowo niewielkie to dzięki licznikowi dwubiegunowemu i przyłączeniu instalacji do sieci możemy nadwyżkę oddać do zakładu energetycznego na „przechowanie”. Podkreślam, że kluczowe słowo to oddać — odesłać do sieci, nie następuje tu sprzedaż, nie rozliczamy się z zakładem w złotychkach za kWh.

— *Wyprodukujemy za dużo, oddamy i gdzie te nasze korzyści?*

— Oddajemy energię po to, żeby można było ją odebrać z powrotem i wykorzystać, gdy nasza instalacja będzie produkowała jej mniej lub nie będzie



Paweł Zabielski właściciel firmy Fotowoltaika
Paweł Zabielski Fot. Archiwum prywatne

produkowała wcale np. w nocy. A jak to wygląda w praktyce? Założmy ktoś, kto ma instalację do 10 kWp, która produkuje do 10000 kWh prądu z czego 6500 kWh wykorzysta na bieżąco, a do sieci oddaje 3500 kWh, to ma prawo odebrać z powrotem bez żadnego kosztu, bez żadnych opłat 80 proc oddanej energii tj. 2800 kWh. Przy instalacjach od 10 do 40 kWp, mamy prawo odebrać 70 proc. oddanej energii. Należy pamiętać, aby nadwyżkę odebrać w przeciągu roku od kiedy została wyprodukowana, jeżeli to się nie stanie niestety przepada inik za ten prąd nam nie zapłaci nawet złotychki. Ten przykład pokazuje jakim istotnym zagadnieniem jest odpowiednie zwympiarowanie instalacji dla potrzeb klienta. Instalacje nie powinny być bardzo mocno przewymiarowane względem zapotrzebowania, gdyż nie mamy możliwości sprzedaży nadwyżek.

— *Widzimy coraz więcej instalacji fotowoltaicznych. Gospodarstwa rolne są dużymi odbiorcami energii, czyżby pojawił się trend, że rolnicy będą produkowali sami prąd i uniezależnią się od dostawców energii?*

— Systemy fotowoltaiczne są idealnym rozwiązaniem dla rolników. Gospodarz średnio płaci za prąd miesięcznie od 350 zł do 1500 zł, a czasem nawet więcej, co daje 4200 zł-18000 zł kosztu rocznie. To znacząca suma. Dzięki instalacji fotowoltaicznej te opłaty mogą się zmniejszyć nawet o 90 proc.! Dodatkowo rolnik ma możliwość skorzystania z ulgi w podatku rolnym, na podstawie art. 13 ustawy o podatku rolnym. O tym trzeba głośno mówić. Świadomość

w gminach jest bardzo różna. Są gminy, w których można zapytać i uzyskać rzetelną informację i są gminy, gdzie ludzie nie mają świadomości, że istnieje taka ulga. Jest część klientów, którzy mają instalacje w gospodarstwach rolnych i nie wiedzą, że mogą uzyskać ulgę.

Ulgą, o której mówimy to tzw. ulga inwestycyjna na obiekty środowiskowe. To obiekty ochrony środowiska i taką właśnie inwestycją jest instalacja fotowoltaiczna. Jak działa ulga? Rolnik odlicza 25 proc. wartości instalacji od należnego podatku rolnego, który musi uiszczać do gminy. Założmy, że płaci 5 tys. podatku rolnego w skali roku. Inwestuje około 50 tys. zł, 25 proc. z tego, czyli 12,5 tys. zł to kwota do odliczenia. Rolnik do swojego urzędu gminy dostarcza fakturę za inwestycję plus wniosek i przez 2,5 roku nie płaci podatku rolnego.

— *Czy rolnik jest w stanie sam przejść przez wszystkie procedury i podłączenia systemów fotowoltaicznych?*

Są rolnicy, którzy zaczynają sami, ale w kolejnych etapach okazuje się, że samo położenie paneli na dachu to dopiero początek drogi, to etap, który tak naprawdę nie daje nam jeszcze nic. Potrzebne są kolejne kroki, czyli przyłączenie do sieci elektroenergetycznej, możliwość pomocy przy odliczeniu ulgi podatkowej. Jest to do zrobienia, ale trzeba dobrze wejść w temat, poświęcić temu trochę czasu, uzbroić się w cierpliwość i uważać na szczegóły. Zdoświadczenia wiem, że rolnicy wolą powierzyć realizację projektu profesjonalnej firmie, która zajmie się tematem od początku do końca, czyli do momentu oddania inwestycji.

Alternatywa na teraz i na przyszłość Fotowoltaika

Słońce — bez niego nasza cywilizacja nie byłaby w stanie istnieć. Wstając rano podświadomie szukamy za oknem jego pierwszych promieni, ale czy zastanawialiśmy się kiedykolwiek nad tym, jaki potencjał energetyczny drzemie w witającym nas codziennie rano słońcu?

mgr, inż. Justyna
Calka-Orłowska, WMODR
z siedzibą w Olsztynie
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Poza niekwestionowanymi zaletami słońca, jakie niesie dla naszego organizmu, odpowiednio przekształcone promieniowanie słoneczne może być źródłem zarówno energii cieplnej, jak i elektrycznej.

Ilość energii słonecznej, jaka dociera do Ziemi w postaci promieniowania słonecznego mierzy się poprzez wyznaczenie natężenia promieniowania słonecznego. Nasz kraj, nie może niestety pochwalić się takim nasłonecznieniem jak Hiszpania, czy Grecja, jednak jeśli chodzi o poziom nasłonecznienia wartość ta oscyluje w granicy od około 900 do 1200 kWh/m², czyli na podobnym poziomie jak Niemcy, czy północna Francja, gdzie energetyka słoneczna jest przecież bardzo rozwinięta.

Energia słoneczna to nasza przyszłość

Energia słoneczna wykorzystywana jest głównie do wytwarzania ciepła w kolektorach słonecznych lub do produkcji energii elektrycznej w modułach fotowoltaicznych. Do nie-

dawna technologia fotowoltaiczna była wykorzystywana przede wszystkim w przemyśle kosmicznym, na szeroką skalę mogliśmy korzystać z niej jedynie w naszych kalkulatorach. W ostatnim czasie zauważyć można znaczący wzrost wydajności energetycznej modułów fotowoltaicznych, przy znaczącym spadku cen tej technologii, co spowodowało, że fotowoltaika jest już dostępna niemalże dla wszystkich.

A wszystko zaczęło się od solara...

Pierwszą technologią słoneczną, której ekspansję można było zauważyć na dachach polskich domów, były kolektory słoneczne, czyli urządzenia do konwersji promieniowania słonecznego do energii cieplnej. Kolektory słoneczne, zwane również solarami, wykorzystywane są przede wszystkim do ogrzewania ciepłej wody użytkowej (c.w.u.), ale również mogą wspomóc instalację ogrzewania pomieszczeń, czy też basenów.

Zasada działania solara, w uproszczonym sposobie wygląda tak: kolektor słoneczny absorbuje ciepło promieniowania słonecznego, dzięki czemu ogrzewany jest czynnik roboczy, który przepływa przez kolektor. Po ogrzaniu w kolektorze, ciecz robocza przepływa przez węzownicę (wymienik ciepła) w boilerze, gdzie oddaje ciepło, ogrzewając wodę w zbiorniku. Następnie ciecz przepływa po raz kolejny przez kolektor, gdzie zostaje ponownie nagrzana.

Instalacje solarne mają oczywiście swoje zalety, ale również wady. Największy uzysk energii

W dniach 29-30 listopada w Ostródzie Koniec listopada to Energy Expo Arena

Sukces, jaki odniósł targi w 2015 i 2016 roku odbił się szerokim echem w całej branży odnawialnych źródeł energii.

Targi Energy Expo Arena poświęcone są tematyce odnawialnych źródeł energii i energetyce prosumenckiej. Jedną z nowości tegorocznej edycji targów jest strefa Smart City poświęcona

w całości nowoczesnym rozwiązaniom technologicznym przeznaczonym dla miast. Partnerem strategicznym strefy i konferencji pt. „Smart City — nowoczesne technologie w służbie mieszkańców miast” został Związek Miast Polskich.

Organizator przewiduje wiele ciekawych szkoleń, konferencji i warsztatów. Dzięki warsztatom

REKLAMA

FOTOWOLTAIKA
PAWEŁ ZABIELSKI

Tel. 604 555 624
FACEBOOK: Fotowoltaika Paweł Zabielski

26411701br-A-N

– energetyka słoneczna

cieplnej odnotujemy w miesiącach letnich wówczas, gdy jest największe nasłonecznienie. W tych miesiącach instalacja solarna jest w stanie pokryć niemalże całkowite nasze zapotrzebowanie na c.w.u. Zdecydowanie gorzej sytuacja ma się w miesiącach zimowych, kiedy ze względu na niewielkie nasłonecznienie instalacja może wyprodukować jedynie około 10 proc. naszego zapotrzebowania na ciepłą wodę.

Do dużej popularności instalacji solarnych przyczynił się Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW), który wdrażał w latach 2010-2015 program priorytetowy „Wspieranie rozproszonych, odnawialnych źródeł energii” — dopłaty na częściowe spłaty kapitału kredytów bankowych przeznaczonych na zakup i montaż kolektorów słonecznych dla osób fizycznych i wspólnot mieszkaniowych, w którym uzyskać można było nawet 45 proc. dotacji na instalację kolektorów słonecznych. Program zakończył się, ale jego efektem jest całkiem pokaźna ilość instalacji solarnych w naszym kraju.

Fotowoltaika — prąd ze słońca

Obecnie technologią, do której częściej sięgamy są systemy fotowoltaiczne, nazywane również fotoogniwami. Za pomocą ogniw fotowoltaicznych możliwe jest konwertowanie promieniowania słonecznego w energię elektryczną. W bardzo uproszczony sposób wy-

gląda to tak: ogniwo fotowoltaiczne zbudowane jest z dwóch, przylegających do siebie, bardzo cienkich krzemowych płytek. Na styku tych płytek pod wpływem światła słonecznego powstają ładunki elektryczne. Od spodu ogniwo pokryte jest przewodzącą metalową powłoką, od góry metalową siatką. Ich zadaniem jest odprowadzenie powstającego w ogniwie prądu stałego. Ogniwa łączy się w moduły, a zestawy razem tworzą panel. Aby móc korzystać z wyprodukowanej w ogniwach energii elektrycznej, trzeba wyposażyć instalację w falownik, którego zadaniem jest przekształcenie prądu stałego w prąd zmienny, o częstotliwości i napięciu odpowiadającym wymaganiom domowej sieci elektrycznej.

Instalacja fotowoltaiczna umożliwia produkcję energii elektrycznej dla własnych potrzeb. Rozróżniamy dwa typy instalacji — ON-GRID i OFF-GRID. Ten pierwszy to instalacja, w której możemy energię wprowadzać do sieci operatora, natomiast drugi typ to instalacja, która pracuje tylko na naszej wewnętrznej sieci, a ewentualną nieskonsumowaną energię możemy gromadzić w magazynie energii. To jaki typ instalacji wybrać zależy od naszych potrzeb i sposobu rozliczania z operatorem. Dobór całego systemu fotowoltaicznego jest bardzo ważna, dlatego decydując się na inwestycję w fotowoltaikę powinniśmy powierzyć to wykonawcy z doświadczeniem. Dobrze dobrany system może nam się zwrócić

już w około 7 lat, natomiast instalacja źle dobrana lub źle wykonana może wydłużyć ten zwrot nawet dwukrotnie. Na czas zwrotu mają również wpływ czynniki techniczne takie jak sama lokalizacja przedsięwzięcia (usytuowanie względem południa, kąt nachylenia, itp.), ale również wybór technologii oraz jakości podzespołów.

Prosument

Prosument — przez to pojęcie rozumie się „odbiorcę końcowego dokonującego zakupu energii elektrycznej na podstawie umowy kompleksowej, wytwarzającego energię elektryczną wyłącznie z odnawialnych źródeł energii w mikroinstalacji w celu jej zużycia na potrzeby własne, niezwiązane z wykonywaną działalnością gospodarczą regulowaną ustawą

z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej”.

Od lipca 2016 r. katalog prosu-

mentów został rozszerzony i obecnie prosumentami są nie tylko osoby fizyczne, ale również Jed-

nostki Samorządu Terytorialnego, czy też np. związki wyznaniowe. **ciąg dalszy na str. 14**

REKLAMA



G2V energia

FOTOWOLTAIKA DOFINANSOWANIA

Zmniejsz Twoje rachunki za prąd nawet o 90%!

Korzystaj z darmowej energii słońca!

Tel.: 785382070, mail: biuro@g2v.pl

271517otbr-A -N

REKLAMA



TTPROENERGY
twoja energia ze słońca

Mikroinstalacje I KOMPLEKSOWA BUDOWA ELEKTROWNI

- Budowa elektrowni od **A do Z**,
- Elektrownie fotowoltaiczne dla firm,
- Mikroinstalacje fotowoltaiczne dla osób fizycznych,
- Stacje ładowania samochodów elektrycznych.

Skontaktuj się z nami! tel. 604 090 720
bozenapienkowska@tproenergy.pl

tel. 65 322 21 22 | biuro@tproenergy.pl

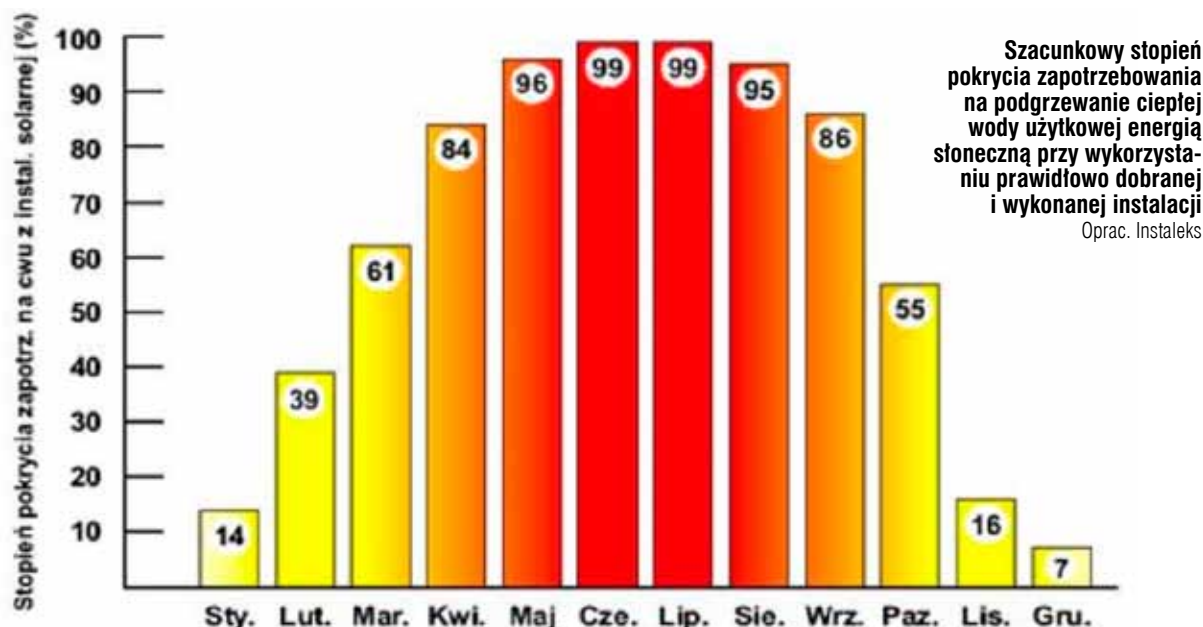
www.tproenergy.pl

272217otbr-a -O

III edycja targów

„Innowacyjne rozwiązania dla małych i średnich biogazowni (Innovative solutions for small and medium biogas plants)” organizowanych we współpracy z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie oraz instytutami naukowym z Niemiec i Szwecji wydarzenie zyskało w tym roku nowy, międzynarodowy wymiar.

Expo Mazury zaprasza wszystkich zainteresowanych na wyjątkowe i jedyne w skali kraju wydarzenie targowe, na którym będzie można zobaczyć nowoczesne rozwiązania technologiczne służące uzyskiwaniu zielonej energii oraz budowaniu ekologicznych, niskoemisyjnych miast przyszłości.



ciąg dalszy ze str. 13

Jeszcze kilka lat temu produkcja energii elektrycznej przez osobę fizyczną i odsprzedaż jej do sieci była w naszym kraju bardzo

utrudniona i nierentowna. Jednak nowelizacja Ustawy w lipcu 2016 roku dała nowe możliwości prosumetom.

W kilku słowach wygląda to tak, że prąd wyprodukowany przez instalację PV wykorzy-

stywany jest na bieżące zużycie gospodarstwa domowego. W chwili, gdy produkujemy więcej energii niż zużywamy lub nie ma nas w domu, jest ona odprowadzana do sieci elektroenergetycznej i w niej

magazynowana. Oczywiście każda kilowatogodzina jest rejestrowana na liczniku energii, który nasz operator wymienia na dwukierunkowy w momencie zgłoszenia naszej mikro-instalacji.

Instalacje OZE w gospodarstwie rolnym

Instalacja ogniw fotowoltaicznych lub innego odnawialnego źródła energii nie musi służyć tylko i wyłącznie zaspokojeniu potrzeb gospodarstwa domowego. Możemy przecież zaprojektować i wybudować instalację, z której produkowana energia będzie wykorzystywana na cele produkcyjne w gospodarstwie rolnym. Wówczas, gdy instalację taką wybudujemy ze środków własnych (bez udziału finansowania z pomocy publicznej) możemy starać się o przyznanie ulgi w podatku rolnym na podstawie art. 13 pkt 2 lit. c Ustawy o podatku rolnym.

Możliwości finansowania OZE

Produkcja energii z odnawialnego źródła energii dla własnych potrzeb czy to elektrycznej czy ciepłej niesie za sobą szereg korzyści, po pierwsze stajemy się w jakimś stopniu niezależni energetycznie, po drugie (w dłuższej perspektywie) możemy na

tym zaoszczędzić nasze pieniądze, ale przede wszystkim są to również korzyści dla środowiska, gdyż konwertując promieniowanie słoneczne na energię ciepłą lub elektryczną, zmniejszamy zużycie paliw kopalnych takich jak węgiel, czy ropa naftowa.

Województwo warmińsko-mazurskie. Obecnie możliwości finansowania odnawialnych źródeł energii są niewielkie.

— NFOSiGW uruchomił środki 40 mln złotych na rozwój energetyki obywatelskiej. Program ten pod nazwą Eko-kredyt Prosumet II, wdrażany jest od dnia 16.10.2017 r. przez BOŚ Bank. Można w nim uzyskać korzystnie oprocentowaną pożyczkę na instalację OZE wraz z dofinansowaniem do spłaty kapitału wysokości 30 proc. Należy się jednak bardzo spieszyć, bo kwota nie jest zbyt duża w stosunku do zainteresowania i topnieje z dnia na dzień.

— Dla sektora MŚP (mikro, małych i średnich przedsiębiorstw) dofinansowania można szukać w regionalnych

EKSPERT RADZI: CZYM SIĘ KIEROWAĆ PRZY WYBORZE INSTALACJI FOTOWOLTAICZNEJ



Artur Machalski, pełnomocnik firmy P.H.U. EkoWind inż. Anna Machalska Fot. arch. prywatne

Obecnie w naszym kraju możemy zaobserwować w jak szybkim tempie rozwija się energetyka „prosumencka” czyli taka, w której jesteśmy jednocześnie konsumentem energii, ale również producentem z racji posiadania instalacji wytwarzającej energię elektryczną. Zmiana przepisów, nowe możliwości finansowania, możliwość leasingowania sprzyjają rozwojowi fotowoltaiki w Polsce. Artur Machalski ekspert z firmy P.H.U. EkoWind inż. Anna Machalska podpowiada czym kierować się przy wyborze instalacji, na co zwrócić uwagę przy podpisy-

waniu umowy oraz przedstawia możliwość leasingowania instalacji fotowoltaicznej. — **Zacznijmy od początku. Jak powinna wyglądać droga od podpisania umowy do zgłoszenia instalacji do Operatora Systemu Dystrybucyjnego (OSD). Jakie informacje powinna zawierać umowa, którą chcemy podpisać?** — Przede wszystkim zanim podpiszemy umowę powinniśmy się umówić z doradcą, który określi czy nasza lokalizacja spełnia podstawowe wymagania przewidziane dla fotowoltaiki i czy inwestycja w ten rodzaj

OZE będzie dla nas opłacalna. Jeśli tak to kolejnym etapem jest wybór odpowiednich komponentów i technologii, przy których nie warto oszczędzać, a raczej powinno się wybierać sprawdzone rozwiązania, które możemy zweryfikować. Następnie powinniśmy otrzymać od wykonawcy wstępny projekt koncepcyjny, który powinien zawierać przewidywaną produkcję roczną z instalacji oraz ewentualnie wizualizację rozmieszczenia modułów fotowoltaicznych. Reszta to już indywidualna umowa pomiędzy zamawiającym, a wykonawcą w której powinny się znaleźć: termin rozpoczęcia robót i ich zakończenia, termin uruchomienia instalacji, termin płatności, okres gwarancji i rekojmii i ewentualnie dodatkowe ustalenia między stronami. Ważne jest, aby w umowie były zapisy jasno precyzujące po czyjej stronie należy przygotowanie dokumentów do zgłoszenia instalacji u OSD.

— **Czym kierować się przy wyborze konkretnego modelu modułów czy falowników, jeśli jej żywotność wynosi około 30 lat?**

— Decydując się na inwestycję w fotowoltaikę warto postawić na sprawdzone technologie, znanych producentów, którzy są na rynku wystarczająco długo przynajmniej tyle ile wynosi okres gwarancji. W przypadku

modułów PV jest ogólnostanowiowa lista rankingowa „TIER 1”, gdzie producenci muszą spełniać szereg rygorystycznych wymagań takich jak kontrola procesu produkcyjnego, czy kondycja finansowa, jak również zdolności przerobowe. W przypadku falowników nie ma takiej listy, niemniej jednak można poszukać za pomocą wyszukiwarki internetowej opinii na temat poszczególnych modeli, jak również sprawdzić jaki okres gwarancji proponuje nam producent i czy ma autoryzowanego dystrybutora w naszym kraju.

— **Jest możliwość leasingowania instalacji fotowoltaicznych? Do kogo skierowana jest taka oferta?**

— W związku z tym, że instalacje fotowoltaiczne stają się coraz bardziej opłacalne i coraz bardziej popularne pojawiły się na rynku różne atrakcyjne formy finansowania (bez dotacji) skierowane do osób, które nie chcą ponosić jednorazowo dużego wydatku, a preferują rozłożenie płatności w czasie. Jedną z takich form jest właśnie leasing. Podobnie jak przy leasingowaniu pojazdu, czy też maszyny otrzymujemy co miesiąc fakturę, która stanowi dla nas koszt uzyskania przychodu. Dzięki odliczeniom podatkowym uzyskujemy swego rodzaju formę dofinansowania (23 proc. VAT + 18-19 proc. podatek dochodowy). Leasing jest

skierowany do przedsiębiorców oraz większych rolników, którzy są czynnymi płatnikami podatku VAT. Inną komercyjną formą finansowania są pożyczki stworzone przez Alior Bank Eko-Raty. Jest to niskoprocentowana pożyczka z przeznaczeniem na odnawialne źródła energii. Oprocentowanie wynosi zaledwie 0,4-0,5 proc. do raty miesięcznej, a prowizja za udzielenie pożyczki zawiera się w przedziale 5-15 proc. przy maksymalnym okresie spłaty do 10 lat. Takie rozwiązanie sprawia, że rata wchodzi w miejsce dotychczasowego rachunku za prąd, a my zamiast płacić rachunek operatorowi spłacamy swoją własną elektrownię. Zarówno w przypadku leasingu jak i Eko-Rat musimy przedstawić dokumenty finansowe naszej działalności lub innego źródła dochodu. Firma EkoWind posiada w swojej ofercie kilku leasingodawców jak również jest partnerem Alior Banku, co pozwala bezproblemowo załatwić wszelkie formalności i przeprowadzić naszego klienta przez cały proces uzyskania finansowania.

— **W opracowaniach na temat fotowoltaiki autorzy podają bardzo różny okres zwrotu inwestycji. Skąd te rozbieżności?**

— Zwrot inwestycji jest uzależniony od wielu czynników. Począwszy od samej lokalizacji,

REKLAMA

500 53 55 53
kontakt@ekowind.com.pl
www.ekowind.com.pl

**FOTOWOLTAIKA
TURBINY WIATROWE
KOLEKTORY SŁONECZNE
ELEKTRYCZNE KOTŁY C.O.
OŚWIECENIE LED
DORADZTWO
FINANSOWANIE
EKO-RATY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ
SERWIS, MONITORING**

programach operacyjnych (RPO Warmia i Mazury). Niestety zabiegania się o te środki wykluczeni są rolnicy, którzy nie prowadzą działalności gospodarczej.

— Korzystnie oprocentowaną pożyczkę na instalację OZE o wdzięcznej nazwie EWA PLUS znajdziemy w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w Olsztynie

Województwo mazowieckie. Podobnie jak w woj. w-m przedstawia się sytuacja na Mazowszu, stąd tylko różnica, że funduszy należy szukać w ramach RPO dla województwa mazowieckiego i w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie, który oferuje korzystnie oprocentowane pożyczki dla działań związanych z ochroną atmosfery. Niestety zarówno środki z RPO jak i z WFOŚiGW w Warszawie na ten rok zostały już wyczerpane. Należy jednak bacznie przyglądać się harmonogramom naborów konkursów na rok 2018, które powinny być znane już w okolicach grudnia tego roku.

gdzie istotny wpływ na uzysk energii z instalacji ma usytuowanie budynku, kąt nachylenia dachu, odchylenie od kierunku południowego poprzez wysokość podatku VAT (dostawa z montażem na budynku mieszkalnym do 300 m² – 8 proc. VAT) ale również wybór komponentów, technologii i sposób rozliczania z operatorem sieci. Ważnym czynnikiem jest również marża instalatora, gdzie często jest ona zawyżana zwłaszcza, gdy instalację chcemy sfinansować z wykorzystaniem dotacji. Ogólnie można przyjąć, iż zwrot instalacji fotowoltaicznej w przeciętnym gospodarstwie domowym przy zastosowaniu dobrej jakości komponentów szacowany jest na około 7-10 lat (bez dotacji), co przy uwzględnieniu 30 lat żywotności, jest inwestycją bardzo opłacalną. Kolejną kwestią jest również wzrost cen energii, który jest często pomijany, a powinien być brany pod uwagę, przez potencjalnego inwestora. Średnio cena energii wzrasta około 3 proc. rocznie, co jest praktycznie nieodczuwalne i niezauważalne, jednakże po 10 latach na pewno różnicę tą zaobserwujemy.

Więcej informacji udziela specjaliści z firmy EkoWind: woj. warmińsko-mazurskie: woj. podlaskie — 513 828 906 woj. mazowieckie — 508 575 824

Względna stabilizacja cenowa w skupie na rynkach rolnych

mgr inż. Robert Stopa,
W-MODR z siedzibą w Olsztynie
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

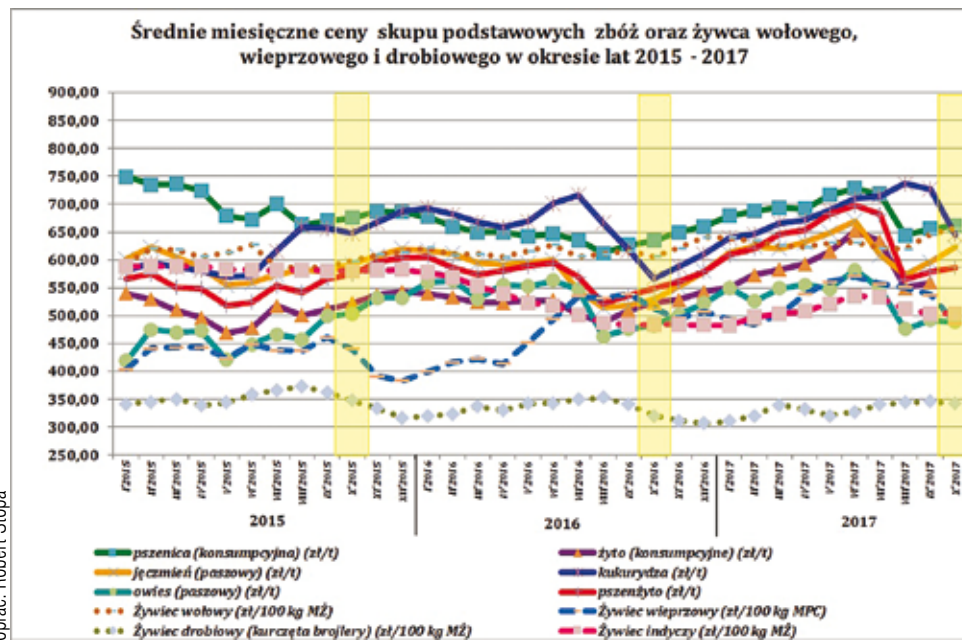
W przedstawionym 26 października raporcie Międzynarodowej Rady Zbożowej (MRZ) podniesiono o 0,5 mln t prognozę eksportu zbóż z Ukrainy w sezonie 2017/18 do 43,1 mln t. Wynikało to ze znacznego podwyższenia prognozy dla pszenicy.

Znaczenie Ukrainy na globalnym rynku zbóż systematycznie wzrasta. W ciągu ostatnich pięciu sezonów jej eksport ziarna ogółem zwiększył się prawie dwukrotnie. Ukraina ma szczególnie duże znaczenie w eksporcie kukurydzy. Według MRZ w bieżącym sezonie wyeksportuje rekordowe 21,6 mln t tego ziarna, czyli o 5 proc. (1 mln t) więcej niż w poprzednim sezonie. Oznacza to, że blisko 80 proc. produkcji zostanie sprzedane poza granicami Ukrainy. Ta ilość zapewni czwarte miejsce na świecie w eksporcie — po Stanach Zjednoczonych, Brazylii i Argentynie — z udziałem 14,5 proc. Do najważniejszych odbiorców należą m.in. kraje UE. W ubiegłym sezonie ukraińska kukurydza trafiła głównie do Hiszpanii (2,4 mln t) oraz Holandii (2,2 mln t). Polska zakupiła jedynie 103 tys. t, co było m.in. wynikiem wysokich zbiorów kukurydzy w naszym kraju w zeszłym roku i związanym z tym niskim zapotrzebowaniem na importowane ziarno.

Nieznaczny wzrost cen zbóż konsumpcyjnych

Trzy ostatnie miesiące 2017 roku na rynku obrotu zbożami konsumpcyjnymi charakteryzowały się wzrostem cen ziarna. Tendencja ta nie ma cech stagnacji, a jedynie żyto konsumpcyjne i kukurydza paszowa tanieją.

Według danych Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej MRiRW ceny pszenicy konsumpcyjnej w skupie na przełomie października i listopada kształtowały się na poziomie 668,36 zł/t, co oznacza wzrost wartości o 1,01 proc. w skali miesiąca. W odniesieniu do roku poprzedniego cena



oprac. Robert Stopa

skupu była wyższa o 4,93 proc. W tym samym okresie cena żyta konsumpcyjnego wyniosła 560,59 zł/t. Oznacza to, że w zestawieniu z końcem września 2017 roku, cena tego zboża obniżyła się o 0,98 proc., jednakże w porównaniu do poziomu cen z końca października roku 2016 odnotowano wzrost o 5,62 proc.

Silny spadek cen kukurydzy

Wśród zbóż paszowych zwiększy odnotowano w cenach skupu jęczmienia i pszenżyta (w notowaniach cen skupu owsa liczba dostępnych danych była zbyt mała pod względem statystycznym). Znaczne spadki odnotowano jedynie w skupie kukurydzy. Notowania obniżyły się z poziomu 717,16 do 618,27 zł/t, to spadek o 13,79 proc. Jest to zarazem cena wyższa o 9,86 proc. od notowanej rok wcześniej. W przypadku pszenżyta paszowego cena 594,76 zł/t oznacza umocnienie wartości o 1,20 proc. w skali miesiąca i o 8,24 proc. w porównaniu do adekwatnego okresu 2016 roku. W notowaniach jęczmienia paszowego ceny skupu również podlegały wzrostom wartości. Średnia cena skupu jęczmienia zmieniła się z poziomu 610,67 do 628,47 zł/t (wzrost o 2,92 proc.). W porównaniu do notowań z przełomu października i listopada 2016 roku jest to cena niższa o 9,31 proc.

Ciągła tendencja wzrostowa w cenach rzepaku

Według GUS tegoroczna produkcja rzepaku w Polsce wyniosła 2,7 mln t i była o 22 proc. wyższa od ubiegłorocznej. W ujęciu regionalnym sytuacja jest jednak bardzo zróżnicowana. W przypadku trzech województw odnotowano spadek zbiorów, przy czym dwa z nich to regiony wyspecjalizowane w produkcji rzepaku — opolskie (spadek o prawie 6 proc.) oraz dolnośląskie (obniżka o prawie 8 proc.). Tegoroczne zbiory rzepaku nie przyczyniły się do znaczących zmian w obrocie nasionami rzepaku w październiku 2017 roku. Odnotowano dalszą, niewielką wzrostową tendencję cenową. Na koniec października cena skupu tego surowca osiągnęła wartość 1585,00 zł/t, co oznacza, wzrost rzędu 0,19 proc. W porównaniu z ceną sprzed roku obecna cena ma wartość niższą o 8,43 proc.

Wieprzowina i drób w skupie znów staniały

Po trwających w październiku wahaniach, ceny żywca na przełomie października i listopada na mięso wołowe nieznacznie wzrosły (bydło) lub uległy stabilizacji (indyki). Na rynku żywca wieprzowego i brojlerów kurzych październik ponownie charakteryzował się spadkiem notowań cen skupu

tego żywca. W tym okresie krajowe ceny na mięso wieprzowe spadły z poziomu 5,10 do 4,67 zł/kg wagi żywej. Odnotowano spadek na poziomie 0,43 proc. w skali miesiąca. W porównaniu do cen sprzed roku cena z końca października 2016 roku była niższa o 4,73 proc. (4,90 zł/kg wagi żywej).

Także w obrocie mięsa drobiowego odnotowano spadek cen skupu żywca kurzego. W omawianym okresie ceny żywca brojlerów spadły o 1,54 proc. z poziomu 3,45 do 3,40 zł/kg wagi żywej. Jest to cena wartościowo wyższa w porównaniu do analogicznego okresu ubiegłego roku o 7,87 proc. Cena skupu mięsa indyjskiego na koniec października utrzymała się na poziomie 5 zł/kg wagi żywej, co oznacza stabilizację w skali miesiąca. W porównaniu do cen z poprzedniego roku omawiana cena jest o 3,05 proc. wyższa.

Również ceny żywca wołowego uległy niewielkiej poprawie. Cena wołowy w skupie wzrosła do poziomu 6,62 zł/kg wagi żywej, co w porównaniu z końcem września oznacza wzrost o 2,04 proc. (6,49 zł/kg wagi żywej). W skali roku cena za żywiec wołowy także wzrosła o 8,53 proc.

Umocnienie cen w obrocie jajami spożywczymi

W październiku 2017 roku już drugi miesiąc w skupie

jaj spożywczych sytuacja cenowa uległa poprawie we wszystkich klasach wielkości. Największy wzrost odnotowano w najmniejszej klasie rozmiarowej. Średnia cena w notowaniach wyniosła 52,78 zł/100 sztuk, co oznacza wzrost o kolejne 40,08 proc. w porównaniu do września. Porównanie do ubiegłego roku uzyskiwane ceny, zarówno średnie jak i poszczególnych klas wielkości są zdecydowanie wyższe. Średnia cena przed rokiem wynosiła 37,68 zł/100 sztuk, a więc w tym roku jest o 51,98 proc. wyższa.

Niekorzystny zwrot na rynku artykułów mleczarskich

Na krajowym rynku artykułów mleczarskich w październiku, po prawie półrocznym okresie prosperity, nastąpiło odwrócenie notowań i tendencji cenowych. Wartość cen na wszystkie notowane artykuły uległa znacznemu osłabieniu. Jest to zgodne z tendencjami panującymi na rynkach światowych. Masło w blokach na koniec października w sprzedaży kosztowało 21,97 zł/kg, co w porównaniu do ceny 24,94 zł/kg z końca września oznacza spadek o 11,89 proc. Ceny masła konfekcjonowanego w tym samym okresie obniżyły się z 27,34 do 24,24 zł/kg (spadek o 11,33 proc.). W odniesieniu do roku poprzedniego wartości cenowe na obydwie artykuły są jednak wyższe — masła w blokach o 28,93 proc., a masła konfekcjonowanego o 29,79 proc..

Za kg pełnego mleka w proszku na początku listopada oferowano 13,27 zł, a więc o 0,50 proc. więcej niż w październiku. Jest to zarazem cena o 23,29 proc. wyższa od uzyskiwanej za ten produkt w analogicznym okresie sprzed roku. Za odtłuszczone mleko w proszku płacono na początku listopada 6,67 zł/kg a więc o 7,95 proc. mniej niż przed miesiącem. W porównaniu do przełomu października i listopada 2016 roku jest to również cena niższa o 15,44 proc.

Pełna wersja artykułu na www.rolniczeabc.pl

SIR wspiera wdrażanie innowacji w rolnictwie

mgr Arkadiusz Tabaka,
WMODR z siedzibą
w Olsztynie
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Rozwój rolnictwa w Polsce wymaga wdrażania innowacji, które przyczyniają się m.in. do wzrostu produkcji, obniżenia kosztów lub wprowadzania nowych produktów na rynek. Bez podejmowania tego typu działań polscy rolnicy nie będą w stanie konkurować na coraz bardziej globalnym rynku żywnościowym. Jedną z możliwości jest Sieć na rzecz innowacji w rolnictwie

i na obszarach wiejskich (SIR), której celem jest wsparcie rolników i przedsiębiorców działających na rzecz rolnictwa we wdrażaniu innowacji.

Wsparcie realizowane w ramach SIR polega głównie na ułatwieniu rolnikom dostępu do wiedzy naukowej, pokazywaniu dobrych przykładów innowacji wdrażanych w gospodarstwach oraz poszukiwaniu osób do współpracy, w celu podejmowania wspólnych działań. Przykładem takiego działania było Forum innowacji, realizowane w 2017 r. m.in. przez

Warmińsko-Mazurski ODR oraz jego partnera, którym była Warmińsko-Mazurska Izba Rolnicza.

Podczas Warmińsko-Mazurskiego Forum Innowacji rolnicy mogli zapoznać się z najnowszą wiedzą z różnych dziedzin produkcji roślinnej i zwierzęcej, a także sprzedaży żywności z własnego gospodarstwa. Promocja dobrych przykładów innowacji została zrealizowana również poprzez dwa wyjazdy studyjne prezentujące zupełnie różne podejście do innowacji w rolnictwie.

Pierwszy wyjazd studyjny do gospodarstw opiekuńczych w woj. kujawsko-pomorskim miał na celu przedstawienie rolnikom i mieszkańcom obszarów wiejskich nowego podejścia do dywersyfikacji źródeł dochodów w gospodarstwie poprzez otwarcie działalności w zakresie opieki nad

osobami starszymi czy niepełnosprawnymi. Sprawa ta jest na tyle istotna, że została wpisana do Strategii Na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju przyjętej przez Radę Ministrów w lutym 2017 r. w ramach projektu strategicznego pt. „(Nie)samodzielni”, którego komponentem jest opracowany przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi projekt „Gospodarstwo otwarte na ludzi” mający na celu wsparcie rozwoju gospodarstw opiekuńczych w Polsce.

Podczas drugiego wyjazdu studyjnego rolnicy mogli zapoznać się z najnowszymi technologiami produkcji, w tym rolnictwa precyzyjnego, będącego innowacją stosowaną przy produkcji roślinnej i polegającą na zastosowaniu dokładnego mapowania pól oraz naprowadzania ciągników i kombajnów sygna-

łem GPS. Technologia ta pozwala w dużym stopniu ograniczyć koszty produkcji i może przyczynić się do wzrostu plonów.

Omawiane i podobne działania mogą być realizowane przez partnerów SIR w kolejnych latach, a na ich przeprowadzenie można pozyskać środki w postaci refundacji 100 proc. poniesionych kosztów kwalifikowanych. Aby skorzystać ze środków należy zarejestrować się jako partner SIR na stronie internetowej www.cdr.gov.pl/sir i złożyć wniosek zawierający opis i koszty planowanego przedsięwzięcia. Realizowane przez partnerów działania mogą mieć formę wyjazdu studyjnego, szkolenia, seminarium, konferencji, wydawnictwa i innych, a głównym ich celem musi być poszukiwanie partnerów do współpracy oraz pozyskiwanie wiedzy czy umiejętności

służących wdrażaniu innowacji w rolnictwie. Efektem prowadzonych działań powinno być utworzenie grupy operacyjnej i wypracowanie pomysłu na wdrożenie innowacji w rolnictwie. Jest to o tyle istotne, że utworzone grupy operacyjne będą mogły ubiegać się o wsparcie na sfinansowanie wdrożenia innowacji w rolnictwie w ramach działania „Współpraca” z PROW 2014-2020. Pierwszy nabór wniosków na to działanie odbył się w lipcu 2017 r. i cieszył się dużym zainteresowaniem — w Polsce złożono 90 wniosków na sfinansowanie innowacji w rolnictwie.

Wszystkich zainteresowanych współpracą w ramach SIR oraz możliwościami sfinansowania innowacji zapraszamy do kontaktu z Warmińsko-Mazurskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie.

REKLAMA



Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
z siedzibą w Olsztynie

ul. Jagiellońska 91, 10-356 Olsztyn
tel./fax 89 535 76 84, 89 526 44 39

e-mail: sekretariat@w-modr.pl, www.w-modr.pl

Oddział w Olecku

ul. Kolejowa 31, 19-400 Olecko
tel./fax 87 520 30 31, 87 520 30 32

e-mail: olecko.sekretariat@w-modr.pl

548170tbr-f-M

REKLAMA

Walka z wirusem wciąż trwa

Choć ostatnio nie było przypadków stwierdzenia afrykańskiego pomoru świń (ASF) w stadach świń domowych, hodowcy trzody nadal muszą mieć się na baczności. Bo wirus wciąż jest groźny, czego potwierdzeniem są choćby kolejne padłe dziki.

O sytuacji epizootycznej w kraju mówiono 10 listopada podczas kolejnego posiedzenia Międzyresortowego Zespołu do spraw łagodzenia skutków związanych z wystąpieniem przypadków ASF.

Jak podkreślano, od miesiąca na terytorium Polski nie stwierdzono kolejnych ognisk ASF w gospodarstwach. A po wygaszeniu dotychczasowych, na obszarach znajdujących się wokół nich sukcesywnie uchylane są restrykcje. Dotychczas w województwach: podlaskim, mazowieckim i lubelskim uchylono takie obostrzenia wokół 52 wygaszonych ognisk.

Natomiast wciąż dużym problemem pozostaje szerzenie się wirusa wśród dzików. Główny lekarz weterynarii poinformował w miniony piątek o nowych przypadkach w woj. podlaskim i lubelskim. Wirus ASF został wykryty u 19 martwych zwierząt oraz u jednej odstrzelonej sztuki. W sumie takich przypadków zarejestrowano już 581.

Odstrzał musi być ciągły

Podczas spotkania zespołu podkreślano wagę depopulacji dzików. Zwłaszcza, że z badań wykonywanych przez Państwowy Instytut Weterynarii — PIB wynika, iż odnajdywane na terenie naszego kraju padłe dziki w znaczącym odsetku (50-65 proc.) były chore na ASF. Zgodnie z rekomendacją Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego z lipca br. do końca listopada ma nastąpić redukcja populacji dzików do poziomu 0,1 osobnika na km kw. na terenie kraju na wschód od Wisły oraz do 0,5 osobnika na km kw. w pozostałej części kraju.

Ze względu na przemieszczanie zwierząt odstrzał powinien mieć charakter ciągły, podobnie zresztą jak identyfikacja padłych dzików w terenie.

Nadal bardzo uważni i skrupulatni w przestrzeganiu zasad bioasekuracji muszą być hodowcy świń. Jak przyznali przedstawiciele resortu rolnictwa, nieprzestrzeganie tych przepisów było najczęstszą przyczyną odmowy wypłaty odszkodowań za świnię zabite w związku z wystąpieniem ASF w gospodarstwie.

Istotne znaczenie dla zwalczania ASF ma przestrzeganie przepisów rozporządzenia KE w sprawie wprowadzania do Wspólnoty osobistych przesy-

łek produktów pochodzenia zwierzęcego. Prawdopodobnie źródło wprowadzenia ASF do populacji dzików w Czechach to bowiem wwiozienie do tego kraju produktów mięsnych zawierających wirusa.

Pożyczki dla hodowców

Trzeba jednak zaznaczyć, że wielu rolników związanych z produkcją trzody chlewnej wyraża swoje niezadowolenie z działań krajowych władz w temacie ASF. Podkreślają, że odstrzały dzików idą słabo, pomoc dla gospodarstw jest ułomna, a w dodatku muszą one ponosić zwiększone koszty utrzymania hodowli w związku z wymogami bioasekuracyjnymi. Część z nich ma poważne problemy ze spłatą zaciągniętych kredytów.

W tym ostatnim aspekcie pomoc organizuje ministerstwo rolnictwa poprzez upoważnienie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do udzielania 10-letnich, nieoprocentowanych pożyczek dla producentów świń na spłatę zobowiązań cywilnoprawnych. Dla producentów utrzymujących średniorocznie do 50 świń kwota pożyczki wyniesie do 50 tys. zł, a dla tych z powyżej 1000 sztuk — nawet do 1 mln zł. Pomoc ma być zawarta w ramach limitu de minimis. dk

2330170tbr-a-M